

Cena numeru 15 groszy

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 16 stron

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 15 MARCA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 73

FRANCJA CHCE WZMOCNIĆ SOJUSZ Z POLSKĄ.

Minister Barthou przybędzie wkrótce do Warszawy, aby zacieśnić węzły przyjaźni z narodem polskim.

Paryż, 14 marca. Oficjalna zapowiedź podróży ministra Barthou do Brukseli, Warszawy i innych miast wywołała duże zainteresowanie sferach politycznych i prasie. Dzienniki obszernie omawiają problemy polityczne, związane z tą podróżą francuskiego ministra spraw zagranicznych. Zbytecznym byłoby podkreślać znaczenie tych podróży — pisze publicysta „Donnadieu” w „Figaro”. Były one dawną przewidziane, ale różne przyczyny opóźniły ich zrealizowanie. Należy być wdzięcznym ministrowi Barthou, że jedzie do paru krajów sprzyjających, celem zacieśnienia węzłów łączących Francję z Niemcami. Jeśli te zaprzyjaźnione stolice nie figu-

rują w planie podróży, to dzieje się tak dlatego, że francuski minister spraw zagranicznych zamierza tylko dokonać rewizyt.

Polityka, prowadzona od 10-ciu lat przez Francję, bynajmniej nie była pomysłem dla sprawy sojuszu. Locarno, ewakuacja Nadrenji, pakt 4-ch nie bez słuszości wywołały niezadowolenie niektórych państw zaprzyjaźnionych z Francją. Francja zdawała się poświęcać stare porozumienia na rzecz nowych, zupełnie problematycznych i niebezpiecznych.

Tak więc Francja — pisze „Figaro” — doprowadziła do tego, że Polska flirtowała z Rzeszą, a premier belgijski

schlebiał Niemcom, ale to wszystko niewątpliwie będzie bez następstw. Należy tylko wytłumaczyć sobie wszystko, celem wzajemnego zrozumienia się, zwłaszcza gdy chodzi o kraje, które łączą wspólny los.

Byłoby zupełnie niewłaściwe, gdyby w przyszłych podróżach ministra Barthou chciano widzieć intencje, skierowane przeciwko innym państwom. Francja pragnie utrzymać i wzmocnić swe sojusze dla lepszego zapewnienia pokoju, ale zawsze stać będzie obok tych, którzy nie będą dążyć do zburzenia Europy.

Publicysta Pertinax pisze w „Echo de Paris”: „Nove Quai d'Orsay pracuje nad zacieśnieniem przymierzy fran-

cuskich, zachwianych przez Paul-Boncoura, który również zamierzał dokonać tego tournée dyplomatycznego. Ten słabowity i o słabej woli człowiek nie potrafił nigdy doprowadzić do stanowczej decyzji, pomimo, iż w swej obawie polskiej zimy, groźnej dla strun głosowych, zapewnił sobie usługi wybitnego laryngologa.

„Petit Parisien” podkreśla, że minister Barthou jest oddawna przyjacielem Polski i można żywić nadzieję, że znajdzie on w Warszawie gorące przyjęcie. Potrafi on z pewnością zacieśnić węzły, które godne pożalowania nieporozumienia w ostatnich czasach nieco rozluźniły.

Konstytucja nie będzie uchwalona przed 19 marca.

Ogłoski, które kursowały w kuluarach parlamentu, nie potwierdzają. — Senat zajmie się ustawą konstytucyjną dopiero na jesieni.

Warszawa, 14 marca. (B) W ciągu dnia dzisiejszego kursowały na terenie parlamentu oryginalne ogłoski, głoszące, że już jutro, w 15 b. m. Senat uchwali tak samo i niespodziewanie jak Sejm w 26 stycznia r. b. nową konstytucję, aby mogła ona być ogłoszona w 19 b. m., t. j. w dniu imienin Marii Piłsudskiego. Prawdopodobnie o tej plotki usiłowaliśmy stwierdzić w szeregach rozmów, przeprowadzonych z wybitnymi członkami Senatu. Wypuszczenia te nie potwierdzają się. SENAT ZAJMOWAĆ SIĘ BĘDZIE USTAWĄ KONSTYTUCYJNĄ DOPIE-PODZAS NASTĘPNEJ SESJI PARLAMENTARNEJ.

Komisja konstytucyjna Senatu zebrała się dziś popołudniu i przyjęła do wiadomości przesłany jej z Sejmu projekt ustawy konstytucyjnej, wedle tekstu, uchwalonego przez Sejm w dniu 26 stycznia r. b. Samym tekstem ustawy komisja konstytucyjna Senatu jeszcze nie zajmowała się i wyznaczyła tylko — przewidywaliśmy — referenta sen.

Wojciecha Róztworowskiego (BB).

Sen. Głabiński (Klub Narodowy) zaproponował, aby komisja konstytucyjna Senatu w chwili, gdy przystąpi do ob-

rad merytorycznych nad nową ustawą konstytucyjną, powołała kilku rzeczoznawców z grona wybitnych profesorów prawa państwowego. Komisja zgodziła

Senat pracuje...

Wczoraj obradowało sześć komisji.

Warszawa, 14 marca. (B) W dniu dzisiejszym obradowało sześć komisji Senatu, rozpatrując w szybkim tempie przyjęte przez Sejm ostatnio projekty ustaw, tak aby mogły one wszystkie znaleźć się na jutrzejszym — prawdopodobnie ostatnim w tej sesji — posiedzeniu Senatu.

Wobec tego, że nie jest już przewidziane odbycie posiedzenia Sejmu w toku obecnej sesji budżetowej — Senat nie wprowadzi żadnych poprawek na przyjętych przez Sejm projektów ustaw. Tak więc przyjęto bez poprawek ustawę o nowej ordynacji podatkowej, ustawę o izbach lekarskich, oraz nowelę do u-

stawy o ubezpieczeniach społecznych.

Komisja prawnicza Senatu przyjęła bez wszelkich zmian projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej na okres aż do następnej zwyczajnej sesji parlamentarnej. Jutro wszystkie te projekty ustaw oraz kilka innych drobniejszych wagi, znajdzie się na porządku obrad posiedzenia Senatu.

Posiedzenie potrwa prawdopodobnie długo, gdyż porządek obrad przewiduje aż 19 punktów. Dążeniem władz kierujących pracami parlamentu jest, aby do czwartku 15 b. m. wszystkie znajdujące się w parlamencie sprawy zostały przez Sejm i Senat załatwione.

Lista zawodów, zakazanych dla posłów, uchwalona przez sejmową komisję konstytucyjną.

Warszawa, 14 marca. (B) Z pośród spraw, które zajmowały sejm w toku bieżącej sesji budżetowej, jedna i to bardzo ważna sprawa nie czeka się najprawdopodobniej ostatecznego załatwienia. Jest to sprawa wydania ustawy, obejmującej listę zawodów i stanowisk, których obejmowanie zakazane jest posłom i senatorom ze względu na interes publiczny i elementarne wymagania ustawy moralności.

Jak wiadomo, komisja konstytucyjna Sejmu opracowała projekt tej ustawy już od kilku tygodni i uchwaliła obszerną „Listę zawodów i stanowisk zakazanych dla posłów i senatorów”. Listę tę podawaliśmy w swoim czasie, jednakże ostatnio został cały projekt tej przykrojony bądź co bądź dla posłów i senatorów u-

stawy skierowany do specjalnej podkomisji redakcyjnej dla drobiazgowego opracowania. Dziś podkomisja redakcyjna zwróciła komisji konstytucyjnej swą pracę i na sześciogodzinnym posiedzeniu komisji konstytucyjnej zastanawiając się nad każdym słowem, niemal nad każdym przecinkiem i kropką — przeprowadzono drobiazgowy rozbiór listy zakazów.

Ostatecznie w godzinach wieczornych uchwalono ją, ale wobec tego, że Sejm nie będzie już w bieżącej sesji obradować — ustawa poczeka aż do jej załatwienia do następnej sesji a posłowie i senatorowie będą mogli jeszcze przez kilka miesięcy przynajmniej piastować pewne stanowiska, których musieliby się w razie uchwalenia ustawy zrzec.

się na tę propozycję i uchwaliła zaprosić do swych prac — w przyszłości — prof. Stanisława Starzyńskiego ze Lwowa, prof. Michała Bobrzyńskiego z Krakowa i prof. Wacława Komarnickiego z Wilna.

Sen. Woźnicki (Stronnictwo Ludowe) zaproponował uzupełnienie tej listy rzeczoznawców nazwiskiem posła Wojciecha Rataja, który jako przewodniczący komisji konstytucyjnej w pierwszym Sejmie ustawodawczym był współredaktorem Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku i powinien być zdaniem wnioskodawcy zaproszony jako rzeczoznawca przy opracowaniu nowej Konstytucji.

Wniosek ten został jednak przez komisję konstytucyjną odrzucony, gdyż stała ona na stanowisku, że wystarczy zaproszenie trzech rzeczoznawców z grona teoretyków prawa konstytucyjnego i państwowego.

Posel Arciszewski na audjencji u króla Karola.

Bukareszt, 14 marca. Posel R. P. Arciszewski przyjęty był dziś na dłuższej audjencji przez króla Karola.

Strejk tramwajarzy w Madrycie.

Paryż, 14 marca. (PAT). Dziś proklamowano w Madrycie strajk robotników zakładów tramwajowych. Strajk ten ma na celu poparcie strajkujących robotników metalurgicznych.

Wybuch dynamitu 100 osób zginęło.

NOWY JORK, 14 marca. (PAT). W składach portu La Libertad (republika Salvador) nastąpił wybuch dynamitu, skutkiem którego zginęło 100 osób.

Para szpiegowska skazana na bezterminowe więzienie.

WARSZAWA, 14 marca. (PAT). Dziś późnym wieczorem w Sądzie Regowym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Ernesta Drzazgi i jego żony Marii Ogórek-Drzazgowej, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Oboje oskarżeni zostali na bezterminowe więzienie.

Zgon księcia Sykstusa Burbońskiego.

Paryż, 14 marca. (PAT). Dziś zmarł w Paryżu o godz. 15.30 książę Sykstus Burboński.

Niestychana akcja antypolska w Czechach

Rewizje w instytucjach polskich w Morawskiej Ostrawie oraz w mieszkaniach znanych działaczy. — Napaści prasy czeskiej. — Denuncjacje i prowokacje

Literat krakowski aresztowany w Koszycach

Morawska Ostrawa, 14 marca.

(PAT) Na Śląsku Czechosłowackim i Morawach wydarzyły się liczne wypadki, świadczące o spotęgowaniu się nastrojów antypolskich.

Komisja urzędu skarbowego w Opawie dokonała niespodziewanie rewizji w Polskiej Kasie Zaliczkowej w Morawskiej Ostrawie, mieszczącej się w Domu Polskim oraz u kilku miejscowych działaczy polskich.

Rewizje te były prawdopodobnie wywołane denuncjacjami, skierowanymi przeciwko polskim instytucjom i działaczom.

W najbliższej przyszłości ma być rozpoczęta budowa dwóch czeskich gmachów szkolnych w polskich gminach: Bukowcu koło Jablonkowa, oraz w Żywocicach koło Cieszyna.

W Ligotce Alodjalnej jeszcze w ciągu bieżącego roku szkolnego będzie otwarta ekspozytura czeskiej szkoły w Kocobędzu, którą zapelniać mają dzieci ze szkół polskich.

Obowiązujące przepisy pozwalają na przenoszenie dzieci w ciągu roku szkolnego ze szkół polskich do czeskich.

Amator kawy

nie da się oszukać namiastkami — ale poznaje natychmiast swoją ulubioną kawę.

Nasza mieszanka **Luksusowa B. I.** jest najczęściej używaną i cieszy się największym popytem wśród znawców pierwszorzędnej kawy.

Nasza mieszanka **Luksusowa B. I.** daje prawdziwą rozkosz podniebieniu znawców! Jej aromat jest niedościgniony! Wraca siły i stwarza miły nastrój — odświeża umysł.

B-cia IGNATOWICZ

Piotrkowska 96 i 127.

Balkon zawalił się w Sosnowcu.

11 osób rannych.

Sosnowiec, 14 marca. (PAT).

Dziś w jednym z domów przy ulicy Potockiego zerwał się balkon na drugim piętrze. Z pośród znajdujących się na balkonie i zaskoczonych na ulicy 11 osób odniosło cięższe i lżejsze obrażenia. Jedna osoba zmarła niebawem po wypadku.

Przekazy telegraficzne do Francji.

Paryż, 14 marca. (PAT).

Francuskie ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje, że z dniem 1-go kwietnia rozpocznie się obrót przekazów telegraficznych pomiędzy Polską a Francją. Najwyższa kwota, jaka będzie można przesłać przekazem telegraficznym z jednego kraju do drugiego, ustalona została na 1720 złotych.

Proces zabójców premiera Rumunii rozpocznie się 19 marca.

Bukareszt, 14 marca. (PAT).

Proces przeciwko zabójcom premiera Duca rozpocznie się 19 bm. w Bukareszcie przed sądem wojennym.

Jonescu oraz trzech dziennikarzy aresztowanych w związku z prowadzoną przez nich kampanią prasową wypuszczono na wolność na podstawie decyzji władz sądowych, które nie stwierdziły winy aresztowanych.

Natomiast przechodzenie dzieci do szkół polskich ze szkół czeskich jest niedopuszczalne.

Prasa czeska nie przestaje sztucznie wywoływać nastrojów antypolskich.

Na czele tej akcji stoi „Morawsko-sleszsky Denik”, który m. inn. rozwołuje się szeroko nad tem, jak młodzież cieszyńska w dniu 11 bm. śpiewała koło mostu granicznego pieśni patriotyczne, w czasie, gdy po drugiej stronie Olzy

odbywał się wiec antypolski.

Notatka zatytułowana jest: „Prowokacja polska”.

Niewinna imprezę sportowa — raid konny, urządzony przez polską banderę wiejską do rolniczych okolic Śląska pismo przedstawia jako wielką aferę polityczną.

Użhorod, 14 marca.

(Pat) — Dziś, w Koszycach policja przeprowadziła nagłą rewizję w prywat-

nem mieszkaniu p. Stanisława Taszyckiego, literata krakowskiego, który bawił w charakterze delegata komitetu pomocy kulturalnej dla Polaków w Czechosłowacji przy tutejszym radjo, i aresztował go.

Powody aresztowania nie są dotychczas wiadome.

P. Taszycki znany jest z licznych odczytów o Polsce współczesnej w tutejszej rozgłośni i cieszył się dużą sympatią w Koszycach.

B. cesarz Wilhelm w trudnościach finansowych wskutek ograniczeń dewizowych w Niemczech. — Narada rodzinna w Doorn.

Berlin, 14 marca. (PAT).

Z Amsterdamu donoszą, że na Zamku w Doorn odbyła się rada rodzinna członków rodziny b. cesarza z udziałem

kronprince oraz księcia Augusta Wilhelma pruskiego. Obrady pozostają rękoma w związku z trudnościami finansowymi, w jakich się znalazł b. cesarz

Wilhelm z powodu rygorystycznego stosowania przez rząd Rzeszy przepisów o reglamentacji dewizowej, wobec czego niemożliwym stało się przekazywanie mu zagranicę większych sum z jego majątków na obszarze Rzeszy.

Berlin, 14 marca. (PAT).

Administracja b. domu królewskiego w Prusiech zaprzecza wiadomościom prasy holenderskiej oraz niemieckiej o rzekomej naradzie rodzinnej na zamku w Doorn. nazywając te informacje zmyśleniami. Ogłoszony przez Niemieckie Biuro Informacyjne komunikat znaczący, że od dnia obchodu urodzin cesarskich żaden z wymienionych członków narady rodzinnej nie bawił w Doorn.

Hotel zawalił się w Bejrucie.

Z pod gruzów wydobyto 15 trupów.

Bejrut, 14 marca.

Dziś zawalił się tu wielki gmach, w którym mieścił się hotel i kawiarnia, bardzo uczęszczana. Z pod gruzów wydobyto już 25 osób, w tej liczbie 15 trupów. W doraźnie zorganizowanej akcji ratowniczej biorą udział oddziały wojskowe.

Pożyczka szwedzka dla Sowietów na zakup towarów.

Moskwa, 14 marca.

Ze Sztokholmu donoszą, że rząd szwedzki przyznał rządowi sowieckemu pożyczkę w wysokości 100 milionów koron szwedzkich na zakup wyrobów szwedzkiego przemysłu. Pożyczka oprocentowana jest w wysokości 5 i pół od sta rocznie i ma być spłacona do roku 1941.

Rokowania handlowe pomiędzy Francją a Anglią.

Paryż, 14 marca. (PAT).

Francuski minister handlu Lamoureux przebywający obecnie w Londynie o godz. 11-ej rano wraz z towaryszką mu delegacją przybył do angielskiego ministerstwa handlu, gdzie był przyjęty przez ministra handlu Runcimana oraz sekretarza handlu zamorskiego Colvillena. Rokowania handlowe we francusko-angielskie rozpoczęły się już w dniu dzisiejszym. Dwa pierwsze posiedzenia będą poświęcone ustaleniu porządku w jakim będą rozpatrywane różne zagadnienia.

Hitlerowcy gdańscy atakują katolików.

Manifestacja narodowych socjalistów przed mieszkaniem księdza w Oliwie.

Gdańsk, 1b marca.

W związku z niedzielnym starciem między młodzieżą katolicką a hitlerowską, zebrało się wczoraj wieczorem w Oliwie kilkaset osób, należących do narodowo-socjalistycznych organizacji studenckich i młodzież hitlerowskiej przed mieszkaniem księdza Bruckego, centrowca w Oliwie, zajmując w stosunku do niego groźną postawę.

Manifestanci, zaczepiając po drodze członków młodzieży katolickiej, udali się następnie do mieszkania profesora tutejszej politechniki Kalaehna, małżonka którego była w poprzednich latach posłanką stronnictwa niemiecko narodowego w Gdańsku.

Tłum zażądał od prof. Kalaehne ustąpienia z zajmowanej przez niego katedry usiłując go czynnie zaatakować przy czym wylamano plot i wybito szyby w jego mieszkaniu.

Prof. Kalaehne zawiadomił pogotowie policyjne, które nie zajęło jednak dość energicznej postawy. Dopiero ponownie zaalarmowania policja interweniowała czynnie i rozproszyła tłum przy pomocy pałek gumowych, przy czym kilkunastu manifestantów uległo poturbowaniu i poranieniu, prof. Kalaehne zaś został przez policję aresztowany i dopiero po pewnym czasie wypuszczony na wolność.

Amerykański okręt wojenny spłonął.

Załoga została uratowana.

Hong-Kong, 14 marca.

Amerykański okręt wojenny „Fulton”, pełniący w zatoce Bias służbę patrolową przeciwko piratom, ogarnięty został pożarem i rozesał sygnały, wzywające pomocy. Na pomoc pospieszyli parowiec chiński „Tsinan” i kontrtorpedowiec angielski „Wishart”. Wobec nie

możności stłumienia pożaru, „Fulton” został opuszczony przez załogę, z pośród której 48 marynarzy dostało się na pokład „Tsinan”, zaś 60 na pokład „Wisharta”. Mgła utrudniała prowadzone przez „Wisharta” poszukiwania łodzi ratunkowych, spuszczonej przez „Fultona”. Przyczyny pożaru nieznane.

Rozwiązanie rady miejskiej w Wilnie.

Dr. Maleszewski komisarycznym prezydentem miasta.

Wilno, 14 marca. (PAT).

Decyzją ministra spraw wewnętrznych z dnia 9 marca rozwiązana została rada miejska i zarząd miejski miasta Wilna. Odnosny dekret został doręczony prezydentowi Wilna dr. Maleszewskiemu w dniu dzisiejszym. Jako powód rozwiązania podane zostało niedbałe wykonywanie obowiązków i doprowadzenia do coraz bardziej rażącego przekraczania przepisów o terminach uchwalania budżetu, co powodowało prowadzenie przez miasto doraźnej gospodarki i wnosilo w ten sposób

momenty bezplanowości i dezorganizacji, narażając na szwank interesy gospodarki miejskiej. Preliminarz budżetowy na r. 1934/35, który winien być przedłożony władzom do zatwierdzenia najpóźniej do dnia 1 lutego, dotychczas nie został jeszcze uchwalony.

Na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta Wilna został powołany dr. Wiktor Maleszewski, dotychczasowy prezydent m. Wilna, a na stanowisko tymczasowego wiceprezydenta inż. Henryk Jenz, obecny dyrektor wodociągów i kanalizacji miejskiej.

Sowiety jeszcze nie doszły do porozumienia z Japonią

w sprawie sprzedaży kolei wschodniej.

Tokio, 14 marca. (PAT).

Minister spraw zagranicznych Hirota i ambasador Związku Sowieckiego w Japonii w ostatnich czasach kilkakrotnie omawiali sprawę sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej Japonii, lub Mandżurii. Dotychczas jednakże, jak twierdzą w miarodajnych kołach ja-

pońskich sprawa ta posuwa się powoli naprzód. Podając tę wiadomość agencja Reutera zaznacza, iż stanowi ona zaprzeczenie pogłosek, jakie ukazywały się w prasie o rzekomym porozumieniu pomiędzy Japonią, Mandżukuo a Związkiem Sowieckim w tej sprawie.



ch Po konferencjach--zbrojenia.

(Od naszego specjalnego korespondenta londyńskiego).

Londyn, w marcu.

Anglia dotychczas w sprawach polityki europejskiej nie miała jasno określonej linii wytycznej, i ta jej niezdeterminowana i pełna wahanja postawa była jedną z przyczyn, która „położyła” na drodze rozbrojenia. Jaskrawym przykładem dwulicowości Anglii w tej sprawie jest palacęj kwestji europejskiej fakt, że w dniu powrotu lorda Edena z jego „misji” do państw Europy, został ogłoszony budżet zbrojeń, z którego wynika, że wydatki na flotę zostały zwiększone w porównaniu z rokiem poprzednim o 3 miliony funtów szterlingów, zaś wydatki na zbrojenia powietrzne o pół miliona funtów. Anglia, grając rolę „arki przymierza” między państwami nie mogącymi dojść do porozumienia w sprawie rozbrojenia, wysłała z gałęzią oliwną swego „anioła pokoju” (jak nazywa prasa amerykańska ministra Edena) a jednocześnie sama przystąpiła do zwiększenia zbrojeń.

Zamienna mowa wice-premiera Chamberlaina na czwartkowym posiedzeniu gmin zwiastuje zwrot w postawie, jeśli chodzi o politykę europejską. Leader konserwatystów bowiem oświadczył, że jeśli porozumienie w sprawie rozbrojenia nie dojdzie do skutku — co dziś wydaje się już sprawą przesadzoną — Anglia spróbuje jeszcze raz osiągnąć konwencję głównych mocarstw zachodnio-europejskich co do ograniczenia zbrojeń powietrznych. Gdyby jednak i ta ostatnia „deska ratunku” odpadła, to „rząd angielski postara się o to, by, jeśli chodzi o potęgę w powietrzu, Wielka Brytania nie stała na niższym poziomie od żadnego państwa”.

Pięta achillesowa Wielkiej Brytanii, jej wielkie miasta, gdzie skoncentrowany jest przemysł. Ośrodki takie, będące jednocześnie olbrzymimi skupiskami ludności, mogą być łatwym celem ataku eskadry samolotów nieprzyjacielskich. Możliwość wojny w przewidywanych okolicznościach, jak dotąd przedstawiała jej wyspiarzskie położenie. Słusznie też wice-minister lotnictwa, Sir Philip Sassoon zaapelował, przedstawiając na sesji czwartkowej preliminarz budżetowy na lotnictwo wojskowe, że „zbrojenia powiewają sa podstawą obrony wysp Brytyjskich”. Olbrzymia większość w kołach parlamentarnych jak również cała prasa tutejsza podziela dziś to zdanie. Wielka kampanja, nawołująca do zbrojeń powietrznych, podjęta kilka tygodni temu przez Lorda Rothermela, stojącego na czele wielkiego konserwatywnego, wydaje już owoce. Właściwie też i główne zadaniem Edena było osiągnięcie porozumienia przedewszystkiem w sprawie ograniczenia zbrojeń powietrznych. Jego długa i wyczerpująca rozmowa z kanclerzem Hitlerem, nie dała „naogół zadawalniających” rezultatów, — jak donosiły komunikaty ostateczne, — skoro Anglia zdecydowanie energicznie przystępuje do zbrojeń, nie może przytem silny nacisk na zbrojenia powietrzne. W ubiegłym tygodniu Chamberlain w przemówieniu, z którego wyjątek przytaczam powyżej, określił główne wytyczne polityki angielskiej na tej dziedzinie. Cały przyszły ty-

dzień parlament poświęci sprawom organizacji obrony i zbrojeń, odłożysz na bok inne palące kwestje, jak np. bezrobocie itd. W poniedziałek minister floty Sir Bolton Eyres Monsell przedstawi Izbie Gmin preliminarz budżetowy marynarki wojennej, poczem nastąpią dyskusje na temat polityki morskiej i obrony na morzu. W czwartek sekretarz finansowy ministerstwa wojny Duff-Cooper, przedłoży Izbie niższej preliminarz wydatków na armję. Na czwartek również wyznaczona jest debata w sprawach zagranicznych w związku z rozbrojeniem. Przewiduje się tu możliwość stworzenia nowego ministerstwa „Obrony”, któreby koordynowało akcję armji oraz floty powietrznej i morskiej. Sprawę tę ma poruszyć w Izbie Lordów w przyszłym tygodniu Lord Hutchison of Montrose.

Przystępując do reorganizacji i zwiększenia swych zbrojeń, Anglia będzie musiała nareszcie określić swe stanowisko w sprawach europejskich, gdyż rodzaj i rozmiar zbrojeń zależą od tego, z czyjej strony spodziewany jest ewentualny atak. Wielka Brytania ma trzy alternatywy: zbrojnego porozumienia, systemu kolektywnego bezpieczeństwa, oraz „wspaniałej” izolacji. Ta ostatnia możliwość przy dzisiej-

szym zazębieniu interesów ekonomicznych i politycznych oraz wobec współczesnych metod walki jest dziś zupełnie wykluczona. Wprowadzenie efektywnego systemu kolektywnego bezpieczeństwa, w świetle doświadczeń chociażby ostatniego roku, nie wydaje się mieć wiele szans. Za najbardziej więc realną w tutejszych kołach politycznych uważana jest pierwsza alternatywa.

Jeśli chodzi o stanowisko, jakie Anglia zajmie w obecnym układzie sił w Europie, to trafna odpowiedź w tej sprawie zdaje się zawierać komentarz podany w artykule redakcyjnym „Manchester Guardianu” z dnia 9 bm.:

„Jasne jest — pisze ten najpoważniejszy organ opinii liberalnej — że jeśli chodzi o atak powietrzny, to ani Włochy, ani żadne z państw bałkańskich, ani wreszcie Polska czy Rosja nie mogą być groźne dla Anglii. Jedyną dwa mocarstwa, które mogą w tym wypadku wchodzić w rachubę, to Francja i Niemcy. Co do pierwszego z tych państw to możliwość wojny jest zupełnie nie do pomyślenia...”

Debata więc i decyzje, które mogą zapadnąć w przyszłym tygodniu na temat zbrojeń i polityki będą niesłychanie ważne i ciekawe, gdyż określają nare-

ście stanowisko Anglii wobec Europy. Anglia bowiem nareszcie zdała sobie sprawę, że nolens volens została wciągnięta w wir spraw europejskich, wobec czego nie może już tylko ograniczyć się do roli obiektywnego lub protekcyjnego obserwatora, lecz musi brać w nich aktywny udział. Pod tym względem sytuacja zmieniła się zasadniczo od czasu pamiętnego roku 1914, kiedy w przeddzień wypowiedzenia wojny przez Niemcy, premier wyjechał na wieś na week-end, a parlament i prasa pochłonięte były wyłącznie kwestją Irlandzką, jako najbardziej palącą.

Jeśli chodzi o przewidywania możliwości wojny, opinia tutejsza zdaje się naogół podzielać zdanie Lloyd George’a, którego artykuł p. t. „Czy będzie wojna w Europie” ukazał się 4 marca w popularnym dzienniku niedzielnym „Sunday Dispatch”. „Narody — twierdzi przebiegły Walijszyk — będą zwiększały swe zbrojenia, szczególnie powietrzne. Lecz narazie akcja ta ma charakter raczej ubezpieczenia się, gdyż w chwili obecnej nikt nie ma zamiaru wszczynać walki”.

Anglia więc wychodząc z założenia, że strzeżonego Pan Bóg strzeże, postępuje według zasady „Si vis pacem, para bellum”.

Teem.

Proces polityczny w Łucku

Kierownik urzędu śledczego w Drohobyczu demaskuje działalność antypaństwową głównych oskarżonych. — Akcja destrukcyjna na terenie Chełmszczyzny

Łuck, 14 marca. Buben, kierownik urzędu śledczego w Drohobyczu. Świadek obciąża oskarżonych: Steckę, Durdę, Pizę, Jaworskiego.

Dollfuss u Mussoliniego.

Austria chce odegrać rolę historyczną nad Dunajem.

Rzym, 14 marca. (PAT). Kanclerz Dollfuss w towarzystwie posła austriackiego w Rzymie oraz posła włoskiego w Wiedniu odwiedził dzisiaj rano groby królów włoskich w Panteonie oraz złożył hołd na grobie Nieznanego Żołnierza. Po audjencji u Mussoliniego kanclerz Dollfuss o godz. 18.30 był przyjęty przez Papieża.

Rzym, 14 marca. (PAT). Kanclerz Dollfuss udzielił Agencji Stefani’ego wywiadu, w którym podkreśliwszy zgodność interesów Włoch i Austrii, stwierdził, że Austria, aby

wypełnić swą misję historyczną nad Dunajem, musi pozostać państwem niepodległym.

Niedawno — mówił kanclerz Dollfuss — daliśmy dowód, że jesteśmy dostatecznie silni, aby przeszkodzić gwałtownym wydarzeniom, które mogłyby zakłócić odrodzenie naszego życia politycznego i gospodarczego.

Dollfuss wyraził nadzieję, że rozmowy z Mussolinim i Goemboesem ułatwią osiągnięcie wspólnego celu trzech państw, jakim jest zaradzenie trudnościom gospodarczym.

Zakończenie wojny celnej z Niemcami w oświeśleniu prasy moskiewskiej.

Moskwa, 14 marca. „Izwestija” omawiając zakończenie polsko-niemieckiej wojny celnej, pisze m. in., że wojna ta powstała z inicjatywy Niemiec pragnących dowieść w drodze zamknięcia granic dla wywozu węgla i żelaza górnośląskiego, że powrót z Górnośląska do Polski był „gospodarczym absurdem” i że prowadzenie wojny celnej nie zdołało się utrzymać bez rynku niemieckiego. Polska wszakże znalazła dla węgla górnośląskiego nowe rynki zbytu. Pismo obiektywnie charaktery-

zuje przebieg wojny gospodarczej, wskazując na wielokrotne próby zlikwidowania tego stanu rzeczy ze strony Polaki natrafiające na stały opór Niemiec. Wartość materialną obecnego porozumienia gospodarczego na zasadzie głosów prasy polskiej i niemieckiej „Izwestija” ocenia sceptycznie, twierdząc, że „decyzje rozpoczęcia wojny celnej, zarówno jak i jej zakończenia zapadły nie ze względów ekonomicznych, lecz wyłącznie politycznych”.

Rozbicie rokowań japońsko-angielskich

Londyn, 14 marca. (PAT). Przewidywane oddawna zerwanie angielsko-japońskich rokowań w sprawach włókienniczych nastąpiło na dzisiejszym posiedzeniu obu delegacji. Przewodniczący delegacji japońskiej oświadczył, że nie może się zgodzić na dalsze rokowania, jeżeli nie będą one

ograniczone terytorjalnie do Wielkiej Brytanii i kolonii wielobrytyjskich. Na to oświadczenie przewodniczący delegacji brytyjskiej oświadczył, że nie widzi możliwości prowadzenia dalej dyskusji, ponieważ delegacja angielska nie może zgodzić się na to ograniczenie.

go, Neusteina i Rudorfera. Co do oskarżonego Steckiego zeznał, że pracował on na terenie związków zawodowych pracowników przemysłu chemicznego i prowadził akcję strajkową oraz organizował demonstracje, masówki i t. p. W roku 1925 wyjechał do Sowiecie, po powrocie zaś objął kierownictwo Politbiura przy C.K.K.P.Z.U. W roku 1930 kandydował z ramienia Selrobu do Sejmu.

Co do czołowego oskarżonego z grupy selrobowców, Durdę, świadek zeznaje, że słyszał jego przemówienia przedwyborcze i charakteryzuje je, jako agitację antypaństwową o tendencjach komunistycznych.

Następnie świadek przyszedł do omówienia działalności oskarżonego Jaworskiego który należy do najstarszych działaczy komunistycznych w Polsce. — Jaworski pracował zarówno na terenie K.P.Z.U., jak i Selrobu.

Omawiając działalność Neusteina, świadek oświadczył, że wykazywał on żywą działalność na terenie związków zawodowych w Drohobyczu, a na Wołyń w dalszym ciągu prowadził akcję antypaństwową, za co pobierał wynagrodzenie w kwocie 300 zł.

Następnie zeznawali świadkowie: Mazurkiewicz, Piola i inni, którzy omówili działalność oskarżonych: Riabickiej, Saltenbojmy, Pięta i Ecksteina na terenie Chełmszczyzny.

Działalność wspomnianych oskarżonych dotyczyła Chełmszczyzny. Wzmogła się ona szczególnie w roku 1929-ym. Prace na terenie robotniczym w związkach zawodowych żydowskich prowadziła oskarżona Helfenbojm, zaś na terenie chłopskim — oskarżony Oleksiuk. Funkcję sekretarza pełniła oskarżona Riabicka, a następnie osk. Kuszko oraz Ekstein. — Do przesłuchania pozostało jeszcze około 40 świadków.



Dnia 13 b. m. o godz. pół do 10-ej wieczorem rozstał się nagle z tym światem ukochany mój Mąż, nasz troskliwy, dobry Ojciec, niezapomniany Brat i Wuj

ś. † p.

Dr. ALFRED GROHMAN

przeżywszy lat 59

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok nastąpi w sobotę, dnia 17 b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Tylnej 11 na Stary Cmentarz Ewangelicki

Pograżona w głębokim smutku
RODZINA

Uprasza się o nieskładanie wieńców.

Na tropie morderców Prince'a.

Gdzie się znajdują klejnoty Stawiskiego? - Sensacyjne zeznania jubilera, u którego Stawiski chciał zastawić biżuterię.

Paryż, 14 marca.

Dzienniki przynoszą nowe rewelacje w sprawie związku, jaki zachodzi pomiędzy tragiczną śmiercią radcy Prince'a i aferą Stawiskiego.

Okazuje się, że w końcu grudnia r. ub. złożył radcy Prince'owi wizytę jeden ze znanych jubilerów i oświadczył że w dniu 23 grudnia r. ub. Stawiski usiłował zastawić u niego większą kolekcję klejnotów. Jubiler zaznaczył, że dał Stawiskiemu większy zadatek, dzięki czemu uzyskał szczegółowy opis klejnotów, jak również został poinformowany o miejscu, w którym się one znajdują. W parę dni później Stawiski uciekł i nie doręczył jubilerowi biżuterii. To właśnie zmusiło go do wniesienia skargi. Rozmowa jubilera z radcą Prince'm odbyła się w obecności adwokata. Prince przyjął skargę oraz pozostawiony przez jubilera kwit na wspomniany zadatek. Ten właśnie kwit oraz protokół z deklaracją jubilera zostały skradzione z teczki zabitego Prince'a.

W tych warunkach zrozumiałe jest, że władze śledcze przywiązują olbrzymie znaczenie do wykrycia klejnotów Stawiskiego, gdyż przyczyni się to do ustalenia istotnych śladów morderców radcy Prince'a.

Urząd bezpieczeństwa przesłuchał dzisiaj 51-go z kolei świadka, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy.

Świadkiem tym, według prasy, miał być wspomniany wyżej jubiler. Zapewne w związku z jego zeznaniami dokonano rewizji w jednej z willi podmiejskich, stanowiących własność członka jednego z domów gry w Paryżu, wielokrotnie wymienianego w aferze Stawiskiego. Naganaczem tego klubu był

m. in. Simonowicz, który w dniu dokonania morderstwa radcy Prince'a jechał z nim jednym pociągiem do Dijon. To zestawienie faktów dało władzom śledczym i prasie powód do zwrócenia specjalnej uwagi na zeznania tego świadka.

Prasa, donosząc o powyższych szczegółach, wyraża opinię, że ruch, jaki pchnął dzisiaj w urzędzie śledczym, dokąd był wezwany m. in. ekspert od oceny klejnotów, każe przypuszczać, iż stoimy wobec bliskiego rozwiązania tragicznej zagadki.

Reforma państwa we Francji?

Parlament wybierze specjalną komisję.

Paryż, 14 marca. (PAT).

Komisja regulaminowa izby deputowanych przyjęła wniosek domagający się powołania komisji reformy państwa. Wniosek ten ma być niezwłocznie prze-

łożony plenarnemu posiedzeniu izby tak, aby nominacja komisji mogła nastąpić jeszcze przed rozpoczęciem ferii Wielkanocnych.

Jutro, w piątek, dn. 16 marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego

B. P.

Jakóba Urysona

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 10-ej rano odsłonięcie pomnika i nabożeństwo żałobne.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół Zmarłego

RODZINA.

Sekretarce Stowarzyszenia p. Tatjana Kaganównie z powodu śmierci jej matki

B. P. NACHY KAGAN

serdecze współczucie wyraża

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAŻERÓW L. O. H. P.

Paryż, 14 marca.

„Le Temps“ przytacza hipotezę komisarza Bony co do przebiegu morderstwa radcy Prince'a. Przypuszczalnie było czterech współników. Dwóch wyszło z radcą Prince'm tym samym pociągiem, dwóch innych oczekiwało na niego w Dijon. Jeden oczekiwał w samochodzie, drugi na peronie kolejowym. Wszyscy czterej mordercy po uprzednim oszołomieniu radcy Prince'a przy pomocy gąbki, nasyconej substancją paraliżującą i uniemożliwieniu mu protestu, weszli go do samochodu i wywieźli bezpośrednio na miejsce mordu. Tam rzucili go pod pociąg. Mordercy przebiegli przez ślady pociągu i uciekli dopiero po upewnieniu się, że ciało Prince'a zostało rozszarpane na kawałki.

Paryż, 14 marca.

Dzisiejsza rada ministrów wysłuchała sprawozdania ministra sprawiedliwości Cherona o wynikach dochodzenia w aferze Stawiskiego oraz w sprawie zabójstwa Prince'a. Krąży pogłoski, że w najbliższym czasie ma być postawiony w stan oskarżenia jeden z parlamentarzystów.

Sędzia śledczy w Paryżu przesłuchał adw. Pingannaud, który podał oświadczenie obrony oskarżonego Guiboud - Ribaud.

Wobec przypuszczenia, że adw. Pingannaud posiadał u siebie interesujące dokumenty, władze śledcze udały się do jego mieszkania, celem obejrzenia dossier. Okazało się, że dossier nie zawiera dokumentów o które chodziło w sprawie.

Dziś również przesłuchany był przyjaciel Hayotte'a, Romagnino i dep. Schmidt.



Marzec
15
Czwartek

Dziś Klemensa
Jutro Abrahama Pust.

Wschód słońca 5.53
Zachód słońca 17.38
Wschód księżyca 5.59
Zachód księżyca 18.24
Długość dnia 11.50
Przybyło dnia 3.33

Spadek bezrobocia

3096 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich sprawozdań z rynku pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego państwa, w dniu 10 b.m., wynosiła ogółem 105.624 osób, co w ciągu tygodnia o 3.096 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (z okręgiem) wynosiła 44.118 osób, co w ciągu tygodnia o 195 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (z okręgiem) zmniejszyła się o 983 osoby, co w ciągu tygodnia o 101.908 osób, co wykazuje spadek bezrobocia o 3096 osób.

Ferie wielkanocne

rozpoczną się 24 b. m.

Jak się dowiadujemy, inspektorat szkolny w Łodzi wydał w dniu wczorajszym zarządzenie do wszystkich szkół na terenie Łodzi w sprawie nadzwyczajnych ferij wielkanocnych.

Myśl tego zarządzenia ferij wielkanocnych w szkołach rozpoczną się z dnia 24 marca i trwać będą do dnia 3 kwietnia.

Niezależnie od tego szkoły otrzymają polecenie nieobciążania uczniów na ferie zbyt dużą nauką.

Kolonje letnie

dla młodzieży łódzkiej.

W związku ze zbliżającą się wiosną, aktualną sprawą organizacyjną jest kolonje letnie dla młodzieży łódzkiej. Kolonje te organizują, jak w ubiegłym roku, władze szkolne, wydział społeczny zarządu miejskiego, Stowarzyszenie społeczne, hufce szkolne YMCA i t. d.

Najważniejszym jednak szkoleń, które odbywają się każdego roku, był odpowiednich pomieszczeń dla kolonij.

W związku z tem przewodniczący wojewódzkiego komitetu kolonij letnich, pan K. Jagiełło wysunął inicjatywę, aby w roku bieżącym wzorować się na koloniach letnich. Z jego polecenia komisja opracowała plan budowy kolonij, po 120 i 180 miejsc.

Dodatkowa komisja poborowa.

W dniu dzisiejszym od godziny 8-ej w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 25, rozstrzyga dodatkowa komisja poborowa PKU. Łódź—Miasto I.

W skład komisji wchodzi: 1. Starosta, który nie stawiał do dyspozycji do przeglądu wojewódzkiego, nie uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkuje na terenie 8, 9 i 11 komisariatów P. P., o którym mowa w art. 10 ustawy z dnia 15 sierpnia 1928 r. o Starostwie Grodzkiego.

Dziury aptek.

W nocy dyżurnia następujące apteki: — Kasperkiewicz (Złotowska 54), Suck (Złotowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (ul. 19), M. Lipca (Piotrkowska 19), A. B. Łoboda (11 Listopada 86).



Kongres pracowników umysłowych

uchwalił szereg rezolucyj, domagających się bardzo radykalnych zmian w ustawodawstwie socjalnem.

Na zjeździe byli obecni przedstawiciele rządu.

(s) Przez dwa dni obradował w Warszawie kongres unii związków zawodowych pracowników umysłowych z całej Polski. Unia związków pracowników umysłowych jest potężną organizacją z którą dziś w Polsce liczą się poważnie. Z tego względu dwudniowe obrady kongresu przykuwały uwagę wszystkich.

Na kongresie byli obecni najwyżsi dostojnicy państwowi, którzy zabierali również głos w całym szeregu spraw. Na zakończenie obrad interesujące przemówienie wygłosił b. premier inż. Jerzy Moraczewski, który oświadczył, iż na całym świecie dokonywane są obecnie przebudowy ustroju społeczne-

go. W Rosji, w Niemczech i we Włoszech przebudowa ta dokonywana jest przez zastosowanie siły. W Polsce przemiany społeczne dokonywane są w oparciu o autorytet Marszałka Piłsudskiego.

Najciekawsze jednak i najbardziej znamienne są uchwały kongresu.

A więc w dziedzinie gospodarki kongres oświadcza, że dostosowanie gospodarki prywatnej do potrzeb państwa i społeczeństwa nastąpić powinno przez „bezwzględne poddanie całego życia gospodarczego kraju ustawowej kontroli, celem ujęcia go w ramy ogólnego planu, podporządkowanego idei dobra zbiorowego”.

Rynek pracy powinien być uregulowany przez powszechną organizację rozejmu i stworzenia norm prawnych dla umów zbiorowych, w zastosowaniu do wszystkich bez wyjątku zakładów pracy. Niedopuszczalna jest dalsza jakakolwiek obniżka płac, a wręcz przeciwnie, płace powinny być poddane rewizji, i te, które stoją poniżej minimum egzystencji winny ulec podwyższeniu. Tą drogą zwiększona zostanie konsumpcja szerokich mas, a w konsekwencji wzmożona rentowność przedsiębiorstw. Jednocześnie niezbędne jest obniżenie cen artykułów skartelizowanych, zmniejszenie cen artykułów prawnie normowanych, jak komorne, węgiel, światło, telefon itd., aby umożliwić ludności pracującej wzmożenie konsumpcji innych artykułów pierwszej potrzeby.

Konieczne jest nie tylko utrzymanie, lecz dalsza rozbudowa ubezpieczeń społecznych gdyż ubezpieczenia te częściowo bodaj przywracają równowagę pomiędzy poszczególnymi warstwami.

Wskazana jest jednak reorganizacja instytucji ubezpieczeń społecznych, by stały się one w praktyce rzeczywistym służy klasie pracującej.

W dziedzinie walki z bezrobociem kongres uważa za bezwzględnie konieczne wprowadzenie zmian w strukturze społecznej. W zakresie środków doraźnych niezbędne jest ustawowe skrócenie czasu pracy do 40 godzin tygodniowo bez uszczuplenia płac, umożliwienie wielokrotnego zarobkowania, zniesienie godzin nadliczbowych. Dopóki te środki nie będą wyczerpane, nie nastąpi istotna poprawa na polu walki z bezrobociem. Nadto w zakresie walki z bezrobociem wśród pracowników umysłowych konieczne jest przystąpienie do gruntownego przeszkolenia bezrobotnych, celem skierowania ich na nowe tereny pracy m. in. na tereny rolne, oraz tworzenie nowych warsztatów pracy na zasadach spółdzielczych.

Rezolucje powyższe wręczono na tymczasie obecnym na kongresie przedstawicielom rządu.

Łódzkie rzesze pracownicze reprezentowane były przez liczną delegację w osobach pp. Hejnowskiego, Szembrata, Durkę, Golińskiego, Mazura i Thorna.

Z okazji imienin Marszałka

otrzymają bezrobotni talony żywnościowe.

(i) Jak się dowiadujemy, z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, grodzki komitet pomocy bezrobotnym i najbardziej potrzebującym uruchomił dodatkową akcję żywnościową, dzięki której wszyscy, po zostający pod opieką komitetu bezrobotni i najbardziej potrzebujący, otrzymają specjalne, do datkowe talony żywnościowe.

Ustalono, że bezrobotni samotni otrzymają dodatkowo świadczenia żywnościowe w kuchniach dla bezrobotnych, żonaci zaś i obarczeni rodzinami — otrzymają talony w biurze rozdzielczym komitetu grodzkiego funduszu pracy przy ul. Narutowicza 84.

Rodziny małe otrzymają dodatkowo

1 kg. kielbasy, 1 kg. strucla, 5 jajek, 10 kostek mieszanki kawowej i 10 papierosów Grand-Prix. Rodziny średnie — 1 i pół kg. kielbasy, 1 i pół kg. strucla, 10 jajek, 20 kostek mieszanki kawowej i 15 papierosów. Rodziny duże otrzymają 2 kg. kielbasy, 2 kg. strucla, 15 jajek, 30 kostek mieszanki kawowej i 20 sztuk papierosów.

Otrzymane w biurze rozdzielczym talony realizowane będą w spółdzielniach spożywczych, które w dniu 19-go marca otwarte będą w ciągu całego dnia, za wyjątkiem dwóch godzin w południe. Talony te zaczną się wydawać od dnia dzisiejszego.

Na ratunek „Czeluskińców”

wyruszyły dwa statki: „Smoleńsk” i „Stalingrad” oraz kilka samolotów.

Los uczestników wyprawy, którzy po katastrofie „Czeluskiń” znaleźli się na krze lodowej, w dalszym ciągu interesuje cały świat.

Akcja ratownicza przedsięwzięta została w trzech kierunkach. Naczelniczy stacyj polarnych na przylądkach Północnym i Vellen zmobilizowali psy i jelenie. Wyprawa składająca się z 60 psich zaprzęgów ruszyła w stronę miejsca katastrofy. Drugim środkiem ratowniczym są samoloty. Na przylądku Północnym w odległości 287 klm. od miejsca, w którym zatonął „Czeluskiń” jest ośmioosobowy samolot „N-4” z pilotem Kukanowem, a na przylądku Uellen (265 klm.) dwa samoloty „ANT-4” i „U-2” z pilotami Liapidewskim, Czernajewskim i Konkinem. Wreszcie z pomocą śpieszy również parowiec „Smoleńsk”, który wypłynął z Władywostoku, wioząc na pokładzie żywność, samoloty i aparaty radiowe. W Petropawłowsku załadunku się na drugi statek „Stalingrad” również samolot „Stalingrad”.

Ostatnie wiadomości z obozu rozbit-



Mapa, określająca sytuację „Czeluskińców” i ruch statków śpieszących na pomoc.

ków brzmią tragicznie. Lód łamie się. Jaka jest obecna sytuacja?

Centrum prac ratowniczych jest obecnie przylądek Uellen, skąd lotnikowi Liapidewskiemu udało się już raz dotrzeć do obozu prof. Schmidta. Obec-

nie jednak, mimo trzykrotnych prób, świetny lotnik musiał zawrócić, bądź z powodu defektu motoru, bądź też gwałtownych wiatrów.

W odległości 10 klm. od przylądka Uellen znajduje się mały posterunek Dieżniew, a później, w odległości 130 kilometrów — przylądek Serce — Kamień. W odległości 330 klm. od Uellen znajduje się przylądek Wankarem, a w odległości 200 klm. od tego przylądka — najbliższy położony obozu rozbitków przylądek Północny.

Wszystkie te przylądki są zamieszkałe i z wszystkich równocześnie próbowano pośpieszyć z pomocą rozbitkom. Jak dotąd — nadaremnie.

Parowiec „Stalingrad” przybył już do Ojutorskoje na wschodnim brzegu Kanczatki, gdzie wyładował samoloty, które mają odlecieć na przylądek Północny. Parowiec „Smoleńsk” przejechał już wyspy Komandorskie i jest obecnie na morzu Beringa.

Mapka nasza dokładnie wskazuje sytuację rozbitków. Czy uda się ich uratować, nim lody ruszą?

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciagnienia II-iej klasy 29 loterii państwowej.

Wczoraj w pierwszym dniu ciagnienia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

Zł. 50.000 — 8001
Zł. 10.000 — 89384
Zł. 5.000 — 81355 73158
Zł. 2.000 — 1015 42904 85537 113886
Po zł. 1.000 — 81943 35390 37937
127489 139437 141812
Po zł. 500 — 25511 27361 71941
97798 109046 140499 128183

Po zł. 400 — 1821 7748 23652 21109
25623 57002 88869 108392 124399 132430
146083 140757 155780

Po zł. 250 — 8693 13934 19404 30558
35987 50360 53920 50577 53509 62121
67024 64496 72578 82680 89633 90622
96060 97221 122337 123392 120364
127954 123704 136993 149095 152143
157223

Po zł. 200 — 11656 13094 13308
16020 16318 19312 20114 26814 36638
38967 40833 42913 44653 45460 46764
55126 69052 80600 83988 92489 97928
103392 110829 125913 127925 127320
134606 138097 142993 141729 142993
142466 147070 164371

W następnym ciagnieniu padło:

Zł. 50.000 — 126629.
Zł. 20.000 — 100071.
Zł. 10.000 — 52243.
Zł. 5.000 — 155025.
Zł. 2.000 — 281174 162871.
Zł. 1.000 — 38237 81755 151635
135713.

Zł. 500 — 49292 79109 118338.
Zł. 400 — 13659 86142 82743 165485
40996 60367 79596 77125 83909 106429
145435 150809 163269.

250 zł. — 15151 28080 45448 49408
81513 114151 110761 113603 116083
116721 124171 12602 136929 137772
15912 157409 160171 169370.

200 zł. — 2837 4928 6876 7439 13479
17188 18301 725600 29736 30121 32967
40523 44565 73639 83290 83446 84402
84952 86196 91781 93025 95086 96360
118277 127754 131384 133491 134510
137652 144163 146502 148268 158368
155046 158703 157418 155795 160527.

STAWKI.

1-sze ciagnienie.

15 152 70 231 50 701 59 893 925 1024 80 103
36 84 431 795 993 2079 86 241 51 72 98 555 694
775 846 3017 81 95 138 66 293 387 537 802 48
4111 475 507 697 871 5162 207 25 28 67 431 43
501 645 870 930 6059 472 554 64 659 901 88 7007
83 259 488 536 65 92 661 898 976 8114 448 88
577 682 719 880 81 974 93 9033 137 200 86 793.
10021 93 199 267 319 53 400 37 518 739
11278 519 663 844 12480 631 969 92 13161 486
92 666 716 46 14016 116 266 861 15490 521 616
746 870 959 72 84 16074 133 69 247 327 61 65
83 697 7158 93 337 417 66 606 64 766 828 984
18170 244 392 564 76 87 786 975 19099 101 40
370 89 582 91 788 99 829 972.
20245 511 21340 661 911 22066 234 549 638
891 23047 373 508 613 30 766 818 991 24198 237
629 33 92 730 52 89 25010 65 122 63 215 83 416
17 536 26031 202 13 341 506 664 85 714 875 82
934 27049 88 148 271 332 33 807 941 91 28023 66
67 75 150 444 91 725 917 29434 62 505 66 628 45
879 919 46.

30055 63 599 683 745 68 87 960 31021 304 11
526 795 951 55 32329 452 51 977 33118 63
225 85 423 522 693 34009 13 23 177 810 920 35247
450 547 36106 348 594 762 817 928 37109 35 397
714 91 99 826 954 38027 219 85 324 30 56 444 63
628 54 73 756 973 39120 296 331 514 727 41 833
78 920.

40133 91 98 863 41012 213 31 48 457 91 513
604 73 80 717 823 42060 191 272 317 78 94 712
47 888 916 22 43636 99 133 252 86 553 89 684 775
974 79 44069 99 292 97 362 454 593 700 45159 261
65 325 468 580 57 600 742 869 971 46055 104 24
256 71 381 955 47112 34 92 372 461 523 79 665
812 48077 165 84 360 437 697 768 89 905 17 88
49024 106 202 35 76 302 36 491 555 689.

50115 77 647 63 51029 34 81 184 229 62 93
366 483 584 52065 111 220 339 544 687 94 726
53 53135 75 342 409 48 620 36 793 831 39 90 927
42 54050 165 256 380 413 55 648 735 72 79 812
13 32 902 50 55014 17 82 131 262 92 431 33 516
24 696 832 912 13 59 56151 91 481 677 988 57086
291 370 530 64 611 44 45 982 58023 475 550 61
764 94 59158 240 401 31 58 626 761 921.

60151 86 282 885 403 70 589 696 724 861 61012
219 28 316 38 76 424 895 946 62163 352 410 82
73 84 639 896 63017 104 77 227 401 56 63 67 80
607 929 64119 279 382 415 60 518 603 801 966
93 65060 90 144 50 403 44 632 97 711 865 943
66182 244 312 74 431 506 853 67032 180 505 36
856 58 68061 205 338 416 635 807 17 946 69170
95 208 77 415 628 731 68 837 980.

70330 694 770 93 938 72 71039 72 175 86 299
553 750 64 882 976 72192 201 331 440 541 651
701 33 97 824 73042 219 56 77 590 915 74215 17
55 945 89 75351 436 535 946 76239 894 77197 302
31 494 705 988 78098 156 349 406 749 876 909
79471 640 742 996.

80020 234 311 479 759 975 91 81020 75 355
427 579 645 836 82005 65 104 77 88 232 89 302
19 523 53 78 709 49 52 834 45 67 95 948 83055

Już w I-ym dniu ciagnienia 2-iej klasy padła u nas największa wygrana dnia

Zł. 50.000.— na Nr. 126629

Najszczęśliwsza kolektura

B. WEINBERG

PIOTRKOWSKA 42
PIOTRKOWSKA 163
PIOTRKOWSKA 317

115 297 330 621 739 66 827 84275 719 885 901

85189 252 64 311 79 435 50 627 58 706 810 86455

58 653 95 801 10 60 78 87070 134 54 291 376 527

652 81 712 813 926 88160 95 96 228 318 426 535

59 91 659 762 809 72 82 98 89231 633 971.

90135 369 441 540 79 89 622 909 91018 43 215

52 67 326 56 602 882 926 92065 66 235 340 422

827 74 75 90 93232 64 67 89 361 689 97 727 90

94173 624 69 896 95159 82 484 733 956 96060

116 222 74 373 495 711 27 97004 25 42 57 145 97

221 374 427 605 717 98 98015 130 219 44 487 569

99356 491 519 640 892.

100165 71 317 93 446 589 692 101093 279 442

601 58 822 102055 116 210 338 489 733 978

103298 444 89 550 76 644 786 953 976 104201 79

426 506 685 93 879 88 974 105134 236 337 426

870 106160 219 666 827 38 94 107074 77 451 544

613 108009 60 194 432 623 92 735 897 109142 56

230 316 94 445 666 872

110053 102 54 93 314 458 518 71 695 750 815

111368 456 718 32 943 112515 86 651 971 113097

172 326 31 606 24 25 793 886 114084 303 90 496

513 64 607 37 115136 255 437 756 94 847 116060

110 324 489 576 81 606 712 37 80 801 30 74 925

44 117081 84 88 234 55 335 410 46 507 604 786

889 118018 108 70 316 466 631 731 119119 63 66

423 63 564 686 742

120140 218 381 602 701 24 850 121136 94 256

377 436 95 792 865 122251 79 342 78 480 699

720 854 986 123180 333 50 86 464 124007 83 107

59 422 66 560 640 748 878 94 929 45 73 125081

145 235 78 449 565 698 765 74 126035 138 68 212

94 308 628 92 959 127236 703 78 806 44 917 59

128459 86 529 33 629 751 73 828 904 39 129081

242 85 420 2184 640 75

130057 69 181 397 452 74 519 25 823 46

131068 161 81 575 600 966 91 132220 462 66 503

21 39 96 616 898 133289 300 30 464 825 62

134150 228 330 526 605 701 74826 30 938 135010

25 68 70 407 793 883 136146 51 98 436 74 602 54

65 812 28 33 137055 119 713 138148 246 582 920

62 77 139030 62 78 222 302 42 559 835 981

140044 273 337 84 98 471 88 609 705 61 93

141241 510 789 816 27 94 923 142169 289 411

532 749 93 830 143033 209 71 714 801 15 30 934

144074 565 789 878 76 146192 241 301 441 97 692

721 916 39 88 146058 75 83 217 57 91 478 583

90 604 43 705 935 98 147071 219 433 535 625 84

719 816 32 47 148098 156 290 511 40 63 645 765

149039 69 146 49 261 770 74 878

150375 501 13 39 788 151061 321 30 479 909

152003 31 139 85 331 543 86 87 521 51 96 740

153053 405 555 757 845 49 960 154097 177 235

436 728 817 96 155249 304 81 634 45 85 791 904

36 64 77 97 16070 261 309 490 590 766 812 933

157078 176 348 55 437 544 45 50 609 949 158017

165 312 401 46 647 95 159086 116 325 404 538

63 90 645 823 24

160192 309 34 50 495 514 29 61 605 6 86

853 161239 93 593 916 59 86 162023 36 141 55

215 58 67 320 487 515 43 93 724 37 912 40 30

163093 149 210 17 58 63 620 732 822 164049 302

3 46 428 523 932 86 165222 30 354 448 755 853

988 166015 89 109 59 89 597 805 21 51 91 933

167088 170 241 53 676 79 774 853 911 40 168014

72 303 54 538 40 804 41 169075 195 226 70 309

80 509 743 67 800 77 982

II-gie ciagnienie.

199 212 658 1349 471 844 2058 244 368 756

68 947 3118 261 447 637 99 807 10 4095 107 555

6415 837 39 40 71 7114 347 469 589 94 8520 25

642 9049 157 235 813

10316 718 11028 344 755 60 945 12497 13475

567 639 14728 844 53 920 15061 80 388 16333

867 93 962 17746 18238 80 437 541 75 19369

409 647

20162 21685 950 22061 210 554 607 29 738

23140 413 60 98 722 932 24102 231 471 89 525

960 25176 487 26192 559 863 64 27273 339 523

85 28227 90 98 479 29297 656

30020 605 812 985 31396 750 32060 605 62

899 33020 297 614 56 72 701 34028 906 35024 66

361 542 53 737 36632 37284 326 534 721 38283

695 907 39900

40372 602 41649 784 42091 771 43773 44123

995 45532 829 46046 134 644 938 47117 93 729

817 48110 33 361 564 49513 15

50134 340 999 513 40 438 544 743 78 52148

223 366 468 665 823 42 53619 42 717 54262 652

82 850 58001 204 578 791 56091 131 319 65 446

831 57046

Na fali radjowej

W HOLDZIE MARSZAŁKOWI POLSKI.

W związku z uroczystym dniem imienin pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, Polskie Radio organizuje w dn. 18.3. i 19.3. szereg audycji okolicznościowych. Zarówno w niedzielę, jak i poniedziałek na falach przelotności polskich popłyną dźwięki muzyki wyłącznie polskiej. Z pośród wielu audycji dwie zasługują na specjalną uwagę: w niedzielę dn. 18.3. o godz. 16-ej nadawany będzie z Teatru Wielkiego w Warszawie koncert, który będzie wyrazem hołdu jaki artyści Polskiego Radia pragną złożyć Dostołnemu Sołżanowskiemu; w poniedziałek zaś o godz. 12.15 nadany zostanie ze studia rozgłośniczego uroczysty koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza z udziałem skrzypaczki Eugenji Umińskiej oraz tenora Antoniego Gołębiewskiego. Program tego koncertu pomyślany jest jako wspomnienie walk o Niepodległość: „Odgłosy pamiątkowe” Noskowskiego nawiązują do czasów Kościuszki, Józefa i kończą się niedostrzeżalną dla ucha cenzury rosyjskiej nutą z hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”. W programie Różyckiego „Warszawianka” z wspomnieniem Pawłania Listopadowego z r. 1831, wreszcie „Wiazanka legionowych” F. Rybickiego będą żywym echem ostatnich bohaterów walk o wolność polskiego żołnierza w szarym mundurze.

PIEKNA NASZA POLSKA CAŁA.
Ciekawą, barwną audycję nadaje Polskie Radio dnia 18.3 o godz. 20-ej. Jest to wiazanka zawsze mile dźwięczących melodii polskich, przywołujących w pamięci obrazy wszystkich dzieł polskiej muzyki. Jako wykonawcy wezmą w audycji udział: Orkiestra P. R. pod dyr. Nawrota, Chór Zaremby, Józef Gołębiewski, Janina Godlewska i inni. W tym samym dniu o godz. 14.30 nadawany będzie „od ucha” orkiestra Stromowa i Kaczyńskiego, a przyspiewującej będą Bolesław Bolko i Feliks Łabuński; w poniedziałek w godzinach południowych przerywać będzie Kapela Ludowa Dzierżanowska i Suchockiego.

CHÓR JURANDA W RADJO.
Popularny zespół piosenkarzy — Chór Juranda, wystąpi przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej we wtorek dnia 20.3. o godz. 16.55 i wykona szereg sentymentalnych i wesołych pieśni ze swego bogatego repertuaru.

W TWÓRCZOŚCI FELIKSA ŁABUŃSKIEGO.

W ramach cyklu „Muzyka Niepodległości” usłyszą radjosluchacze we wtorek, dnia 20.3. o godz. 17.20 krótki koncert w którym nadane będą drobne utwory fortepianowe oraz pieśni cenionej kompozytora Feliksa Łabuńskiego. W tym samym dniu w godzinach wieczornych zaś przy fortepianie zasiądzie sam kompozytor.

CONCERT MUZYKI FINLANDZKIEJ.

Każda radjofonia pielęgnuje muzykę zagranicą, lecz nie jest jej obcą również muzyka bliższych i dalszych sąsiadów. W ramach wymiana programów i artystów zbliża narody do siebie, zacieśnia coraz silniej łączące wszystkich muzykę. Po szeregu koncertów muzyki naszych północnych sąsiadów — Finlandczyków i Lotyszów nadany zostanie w dniu 21.3. o godz. 20-ej koncert symfoniczny muzyki finlandzkiej, w którym dyrygować będzie wybitny kapelmistrz finlandzki Toivo Haapenen. W programie m. in. III Symfonia Sibeliusa, koncertino — Panta i Rapsodia — Klau.

CONCERT POPULARNY Z UDZIAŁEM POPLAWSKIEGO.

W śródomowym koncercie wieczornym, który nada rozgłośnia stołeczna o godz. 21.15 weźmie udział jako solista tenor Janusz Popławski obdarzony wybitnie radjofonicznym głosem. W programie on popularną arję z op. „Popłazcze Pereł” Bizet’a, następnie z op. „Massenet’a oraz kilka pieśni polskich Marijana Rudnickiego. Orkiestra radiowa nadawana będzie przez wszystkie kanały.

Od filantropji do etatyzacji.

Walke z bezrobociem w Ameryce ujął w swe ręce prezydent Roosevelt.

New York, w marcu.
Od chwil zmierzchu prosperity i triumfu kryzysu, walka z bezrobociem, które opanowało nagminnie wielkie ośrodki przemysłowe U. S. A. podjęta została z różnych stron, w rozmaitej

formie i z jednakowym skutkiem.

Pierwsze wystąpiło z inicjatywą dostarczania pracy bezrobotnym prywatne towarzystwo dobroczynne, Emergency Work and Relief Bureau, które na ten cel przeznaczało co miesiąc około

półtora miliona dolarów. Za przykładem E. W. R. B. poszedł zarząd N. Yorku, który stworzył specjalną instytucję, City Work-Relief, przeznaczając na zatrudnienie bezrobotnych pewne dość znaczne nawet sumy. W listopadzie 1933 r. rząd federalny przejął od zarządu miejskiego N. Yorku C. W. R. Poza tym istnieją jeszcze prywatne towarzystwa o charakterze filantropijnym, miejskie biura dobroczynne oraz rozmaite koła opieki nad bezrobotnymi, czepiając swoje fundusze ze składek i ofiar osób prywatnych. Wszystko to razem wzięte nie stanowi wiele w morzu potrzeb wywołanych nędzą szerokich mas bezrobotnych. Przemyt cały system dotychczasowej walki z bezrobociem okazał się bezskuteczny, a ponadto nieproporcjonalnie do osiągniętych rezultatów — kosztowny.

Laiser-fair-izm amerykański w obliczu kryzysu o tak wielkiem napięciu społecznym okazał się tępem narzędziem. Na widownię musiał teraz wystąpić inne siły inne metody zwalczania klęski bezrobocia.

Wraz z ingerencją rządu federalnego w szereg dziedziny życia amerykańskiego, nie znających dotąd żadnego przymusu ani ograniczeń ze strony państwa, zapanował inny duch w administracji rządowej. Po decydujących połączonych nowatorskich w dziedzinie produkcji, przyszła teraz kolej na interwencję Białego Domu na terenie bezrobocia. Rozpoczęła się wielka kampanja na rzecz zwalczania bezrobocia i rozciągnięcia opieki społecznej nad bezrobotnymi.

Jak wszystko w Ameryce, tak i ta kampanja prowadzona jest przy użyciu sui generis reklamy i hasel prostych w ujęciu, może nawet i prymitywnych, ale mających z tej racji trafić do przekonania i do umysłu jaknajszerszych warstw. Hasło Roosevelta brzmi: „Jedynym środkiem zwalczania bezrobocia jest praca i zarobek”.

Dotychczas przecież wszelkie poczynania w tym kierunku wychodziły od strony osób i instytucji prywatnych. Obecnie nastąpiła wielka i jak na U.S.A. radykalna przemiana: rząd występuje jako czynnik społeczny, państwo przejmując na siebie funkcje, które spełniały dotąd instytucje filantropijne. Słowem częściowa etatyzacja, rzecz dotąd w Stanach nieznaną i niesłychaną. Roosevelt oświadcza wyraźnie: „Skoro przemysł prywatny nie potrafi dostarczyć pracy i zarobków, obowiązek ten musi przejąć rząd federalny, który przystąpi do spełnienia go wspólnie z rządami stanowymi i zarządami miejskimi.”

E. R.

Dziś poraz ostatni!

Każdy zachwycę się pikaną komedią francuską

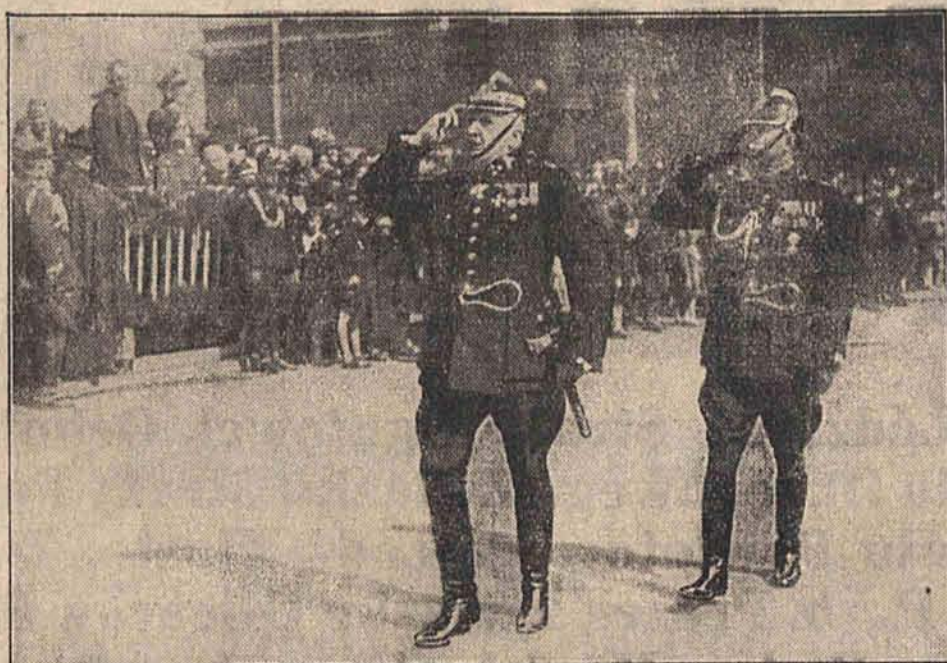
PAPRYKA
Irena de Zilahy
René Lefèvre

Nadpr.: Życie i zgon króla Alberta i koronacja Leopolda III

CASINO

Dr. Alfred Grohman

wielce zasłużony obywatel m. Łodzi.



S. p. Dr. Alfred Grohman, jako komendant straży, bierze udział w defiladzie w dniu święta narodowego.

W dniu 13 b. m. zmarł nagle, po krótkiej chorobie, dr. Alfred Grohman. Śmierć jego wywołała głęboki żal w najszerszych kołach społeczeństwa łódzkiego. Zmarły bowiem znany był powszechnie i szanowany jako jeden z najbardziej zasłużonych działaczy społecznych w naszym mieście.

Urodzony 24 maja 1874 roku w Łodzi, jako syn chlubnie znanego przemysłowca s. p. Ludwika Grohmana, a wnuk s. p. Traugota, założyciela przedsiębiorstwa, uczęszczał do szkół na Łódź. Bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej wstąpił jako ochotnik do wojska i po rocznej służbie w artylerii konnej uzyskał stopień oficera rezerwy. Po odbyciu służby wojskowej wyjechał zagranicę na wyższe studia, które odbywał w Charlottenburgu, Monachium i Erlangen i uzyskał w roku 1900 tytuł doktora filozofii.

W czasach przedwojennych bierze on czynny udział w pracach nad rozwojem życia gospodarczego naszego miasta. Równocześnie krzewi z zamiłowaniem ideę pożarniczą. Organizuje pogotowie strażackie, złożone z robotników. W roku 1913 zostaje wicekomendantem a w roku 1915 — komendantem łódzkiej straży ochotniczej. Urząd ten sprawował aż do dnia swojej śmierci.

W czasie wojny, gdy Łódź przeżywała ciężki okres, s. p. dr. Grohman zaczyna niezmordowanie pracować na niwie społecznej. Zakłada kooperatywy robotnicze, organizuje pomoc żywnościową dla znekanej ludności Łodzi. W roku 1918, kiedy wypadki dziełowe pozwalały żywić nadzieję odrodzenia państwa polskiego, Zmarły zaczyna przygotowywać w Łodzi akcję rozbiorową. Nie bacząc na straszliwe niebezpieczeństwo, na jakie się narażał, poleca przemycić z Piotrkowa, w wozach strażackich, broń dla straży ogniowej, dowórczyków i peowłaków, nie licząc się z tem, iż groziło to wówczas śmiercią i konfiskatą majątku. I w czasie pamiętnych dni listopadowych 1918 roku, osobiście kieruje akcją rozbierania okupantów niemieckich w Łodzi.

W roku 1920, jako oficer rezerwy, wstępuje do czynnej służby wojskowej,

oddając jednocześnie całą straż ogniową do dyspozycji władz wojskowych i obsadzając nią posterunki przy magazynach na dworcach kolejowych i ważniejszych obiektach na terenie miasta.

Po wojnie, w trosce o rozwój i wzmoczenie sprawności straży ogniowej, Zmarły przeprowadza jej reorganizację. Uzyskawszy możliwość nabycia z demobilu wojskowego wycofanych samochodów, przeprowadza w szybkim tempie ich przeróbkę i przyczynia się do całkowitego zmotoryzowania tabory straży.

Wysiłki jego, w kierunku wzmocnienia sprawności straży, dają również wspaniałe rezultaty, uwiecznione zdobyciem pierwszej nagrody na międzynarodowych zawodach straży pożarnych w roku 1928 w Turynie (Włochy).

W życiu publicznym piastuje poza tem Zmarły szereg wybitnych stanowisk, oddając się całkowicie pracy społecznej. Poza pracą na stanowisku komendanta straży ogniowej ochotniczej, pełni obowiązki wiceprezesa związku straży pożarnych województwa łódzkiego, jest członkiem zarządu głównego straży pożarnych R. P., członkiem związku Florjańskiego, prezesem łódzkiego komitetu Y. M. C. A., wiceprezesem Domu Miłosierdzia, prezesem szpitala dziecięcego „Anny-Marii”, sędzią handlowym. Ostatnio piastował przez 5 lat mandat radnego m. Łodzi pracując w licznych komisjach radzieckich.

Za Jego inicjatywą nastąpiło nabycie nieruchomości dla strażaków-inwalidów. Budowa warsztatów reperacyjnych, kupno placu i budowa remizy dla nowoorganizowanego oddziału I-a na Bałutach, kupno placu pod budowę dla II oddziału, przebudowa remizy w I, III i IV oddziałach oraz szereg poważnych prac w dziedzinie organizacyjnej stanowią Jego olbrzymi i pożyteczny dorobek na polu pożarnictwa.

W ciężkich chwilach kryzysu gospodarczego wstępuje Zmarły do zarządu grodzkiego komitetu do spraw bezrobocia i zostaje przewodniczącym komitetu zbiorowego. Zakłada również kuchnie dla najbardziej potrzebujących w

straży ogniowej, w zakładach przemysłowych Schejblera i Grohmana i t. d.

Zasługi Zmarłego dla miasta i społeczeństwa są olbrzymie. Nic dziwnego, iż uzyskał on szereg zaszczytnych odznaczeń. Posiadał Krzyż Oficerski orderu Polski Odrodzonej, Złoty Krzyż Zasługi, złotą odznakę głównego związku pożarniczego, francuską odznakę za zasługi na polu pożarnictwa, belgijską odznakę za dzielność i odwagę, austriacką odznakę za zasługi na polu pożarnictwa i odznakę głównego związku za dzielność i odwagę.

Odszedł od nas Człowiek z acny! wielce zasłużony.

Cześć Jego Pamięci!

W dniu 13 marca r. b. zmarł nagle



DR. ALFRED GROHMANN

Komendant Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, Wice-Prezes Zarządu Okręgowego Związku Straży Pożarnych R.P., Prezes Oddziału Powiatowego Łódź-Miasto, Związku Straży Pożarnych R.P., b. Prezes Związku Oficerów Rezerwy W.P., Radny Magistratu m. Łodzi.

1. Kawaler Krzyża Oficerskiego „Polonia Restituta”.
2. Złotego Krzyża Zasługi.
3. Złotego Znaku Związku Straży Pożarnych R.P.
4. Związku Straży Pożarnych R.P. za „Dzielność i Odwagę”
5. Wiedeńskiego Znaku za Zasługi na Polu Pożarnictwa i Społeczeństwa.
6. Francuskiego Znaku za Zasługi na Polu Pożarnictwa.
7. Belgijskiego Znaku za „Dzielność i Odwagę”.

W Zmarłym tracimy człowieka o niepospolitych zasługach w rozwoju Ł. S. O. O. oraz całego Strażactwa Polskiego.

Człowieka o wielkich cnotach. Obywatela-Polaka nieskazitelnego charakteru i wielkiego Społecznika.

Jego wielkie zalety, gorące umiłowanie swoich obowiązków, dobroć serca, jaką otaczał naszą organizację, pozostaną po wsze czasy nieśmiertelne w sercach i duszach całego strażactwa łódzkiego.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Zarząd i Komenda Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

Wyprowadzenie zwłok na stary cmentarz ewangelicki nastąpi w sobotę, dn. 17 b. m., o godz. 14-ej z domu żałoby przy ul. Tylnej 11.

Dnia 13-go marca b. r. zmarł nagle, przeżywszy lat 59



DR. ALFRED GROHMAN

PRZEMYSŁOWIEC

b. długoletni zasłużony Członek Zarządu Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. SCHEIBLERA i L. GROHMANA w Łodzi, Komendant Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, Wice-Prezes Zarządu Okręgowego Związku Straży Pożarnych R. P., Prezes Oddziału Powiatowego Łódz - Miasto, Związku Straży Pożarnych R. P., b. Prezes Związku Oficerów Rezerwy W. P.

Zmarły był wyjątkowo ofiarną w wszechstronnej pracy społecznej jednostką, której śmierć okrywa głęboką żałobą najszersze sfery ludności m. Łodzi.

Zakłady nasze straciły w Zmarłym jednego z najdzielniejszych współpracowników.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd

**Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych
K. Scheiblera i L. Grohmana
w Łodzi**



TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj w czwartek po cenach znacznie zreżowanych (od 40 gr. do 3.60) oraz w piątek i w sobotę wiecz. w dalszym ciągu komedia Dewala „Towariszcz”.

W sobotę o godz. 4-ej popoł. raz jeszcze jeden (bezwzględnie ostatni) po cenach najniższych „Stefek”, a w niedzielę po południu po cenach znacznie zreżowanych „Pieniądz to nie jest wszystko”.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM.
W niedzielę o godz. 12-ej w poł. zjeda się znowu wszystkie grzeczne dzieci na przepięknej bajce Colodiego „Pinokio”, która dzięki swej fascynującej treści i efektownym wstawkom wywołała podczas onegdajszej premiery entuzjazm wśród naszych miłośników. Ceny najniższe od 35 groszy do 2.30.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa Nr. 18).
W dniu dzisiejszym i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. dana będzie sensacja kryminalna w 6 odsłonach dr. Leopolda Thoma p. t. „Człowiek, który zabił”, w reżyserii Kazimierza Opalińskiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI”
(Cegielińska 27).
Dzisiaj w czwartek, o godz. 8.45 wiecz. w piątek, sobotę i niedzielę — „No, No, Nanette”. Ceny zrzeszeniowe od 50 gr. do zł. 2.50.

W sobotę dana będzie przedstawienie o godz. 4 i 8.45 wiecz. również po cenach zrzeszeniowych.

KONCERT JÓZEFA SZIGETI
Zapowiadany na dzień wczorajszego koncertu genialnego ekrzypka Józefa Szigeti, nie odbył się z przyczyn od Dyrekcji niezależnych. Koncert ten odbędzie się w dniu dzisiejszym w Sali Filharmonij o godz. 8.45 wiecz. Znakomity artysta przybył już do naszego miasta.



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.
CZWARTEK, 15 marca 1934 r.
7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
7.05—7.25: Gimnastyka.
7.25—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—8.05: Odczyt, progr. na dzień bieżący.
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasowy Polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Helosi z Krakowa.
12.05—12.30: Melodie z operetki „Pod Białym Koniem” — płyty.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.35—14.00: 19-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej.
14.00—14.05: Dziennik południowy.
14.05—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—16.20: „Taniec, humor i sentyment” — płyty.
16.20—16.35: Odczyt p. t. „Dobrze pojęta gościnność” — wygł. Maria Romanowa.
16.35—17.30: 20-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległości” — wykonawcy: Aniela Szlemka (śpiew), Zofia Adamska (wieloletnia).
17.30—17.40: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
17.40—18.00: Odczyt p. t. „Budujemy” — wygł. Michał Kaczorowski.
18.00—19.00: Stuchowisko p. t. „Śluby” podług Antoniego Góreckiego.
19.00—19.05: Odczyt, progr. na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Odczyt aktualny.
19.40—19.47: Komunikat śniogowy ze Lwowa i wiadomości sportowe z Warszawy.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: „Myśli wybrane”.
20.02—20.20: Audycja z okazji Święta Narodowego Węgier.
20.20—20.40: Koncert muzyki leśkiej w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota.
20.57—24.00: Transmisja z Teatru „La Scala” w Mediolanie. Koncert poświęcony utworom Palestrini.
W przerwie: prof. dr. Zdzisław Jachimski wygłosi odczyt o Palestrinie (transmisja z Krakowa). — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. (Transmisja z Warszawy).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
17.25. MOSKWA-STALIN. „Car Soltan” — opera Rimskiego-Korsakowa.
19.30. BUDAPESZT. „Hunyady Laszlo” — opera Erkel. Tr. z Opery Królewskiej.
20.00. OSŁO. Koncert symfoniczny.
20.45. RYM. Koncert symfoniczny.
21.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Romeo i Julia” — opera Gounoda.
21.15. LONDYN REG. Koncert z udziałem skrzypka Jacquesa Thibauda.

„Szaleństwo amerykańskie”
Realizacja Franz. Capra

Marzył o ciepłym więzieniu. Sąd skazał go wprawdzie, ale... karę zawiesił.

Pewnie dlatego, że w więzieniu jest ciepło, a marcowe noce są chłodne, miał włościan Stefan Mielnicki taką smutną minę, gdy go wczoraj sąd grodzki skazał na czternaście dni aresztu ale z zawieszeniem.

Czternaście dni w ciepłej celi, z wiktem i opierunkiem... Na dwudziestego ósmego na samą wiosnę, wyszedłby czło-wiek na świat boży, słońce jużby pewnie grało, jaskółki fruwały... Tego właśnie było Mielnickiemu trzeba. Utraty wolności, na jakieś dwa tygodnie, by potem znów pójść od wsi do wsi i spać pod gwiazdami.

Niestety, sąd uznał inaczej. Wykroczenie, jakiego się dopuścił Mielnicki, było zbyt blache, zresztą sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące.

Historia winy Mielnickiego była taka: Drugiego stycznia jeden z lokatorów domu przy ulicy Batorego 6 zauważył jakiegoś nędzarza, w chwili, gdy ten wchodził na strych. Lokator czekał, aż ów dziwny gość zejdzie na dół, ale jakoś

nie mógł się doczekać.

Dozorca powiadomił posterunkowego. Zanim się ludzie namyślili, nim został zawiadomiony posterunkowy — upłynęło około dwóch godzin.

Weszli wszyscy na górę. Nędzarz spał na gołej ziemi na strychu. Posterunkowy dotknął ramienia śpiącego. Niech wstanie i niech się wylegitymuje.

Z trudem dobudził się policjant włóczęgi. Mielnicki prosił, by mu pozwolono spać dalej. Od trzech dni, od Nowego Roku marznął w wąskich bram. Nareszcie wpadł na myśl, żeby się przespacia na strychu koło komina. Tak mu było ciepło. Tak błogo, tak wygodnie.

Te same dzieje opowiedział Mielnicki wczoraj przed sądem. I dobry sędzia nie miał serca zamknąć go w więzieniu.

Mielnicki poszedł z opuszczoną głową do miasta, w którym jest tyle okien i tyle pieców... Tylko że ani jedno okno, ani jeden piec w całym mieście nie należy do mieszkanka Mielnickiego.

Rywalki pobity się w sądzie Policja musiała interwenjować i spisać kobietom protokół.

Ksawery Podgórski miał niegdyś przy jaciółce panią Zuzannę Jezierską. Potem rozeszli się. Miejsce Jezierskiej w sercu Podgórskiego zajęła pani Sabina Witczak.

Tak w życiu bywa nieraz. Wiadomo, że miłość nie jest wieczna. Ale wieczne, a przynajmniej aż do grobowej deski mogą być skutki miłości. Przekonał się o tem Podgórski. Jezierska wystąpiła przeciwko niemu na drogę sądową o alimenty, sprawę wygrała i niesytą triumfów, jeszcze wczoraj wywodziła przed sądem swe słuszne pretensje do trzydziestu złotych kosztów sądowych. Bo jako wgardzona — nie może jeszcze dokładać 30 złotych kosztów.

Jezierska dzielnie przemawiała w swej sprawie. Podgórski patrzył na nią złem okiem. A jeszcze gorszym okiem spoglądała na powódkę pani Sabina...

Gdyby spojrzenie mogło zabić — niewątpliwie Jezierska nie wróciłaby z tej rozprawy do domu.

Ponieważ złe spojrzenia nie odnoszą skutku — Witczak czekała, aż będzie mogła bardziej namacalnie wyrazić swój gniew i oburzenie tej, która niegdyś zajmowała jej miejsce u boku Podgórskiego.

Kto zaczął — tego sam Salomon nie rozstrzygnie. Faktem jest, że w chwili, gdy sąd ogłosił przerwę w obradach — obie kobiety dopadły do siebie, porwały się za włosy i poczęły się tarzać po podłodze. O tem, że rzecz nie odbywała się w ciszy, że była to scena „stoprocent mowiona i krzyczana” nie trzeba się rozwodzić.

Policja położyła kres tej gorszącej scenie w gmachu sądu. Obie kobiety będą odpowiadały za awanturowanie się w sądzie.

Kradli palta w gimnazjum. Złodzieje, którzy ukończyli szkołę średnią.

(as) Dwie rozprawy sądu okręgowego przez zbieg okoliczności, jaki niejednokrotnie daje się zaobserwować w niejednej dziedzinie życia, poświęcone były wczoraj... paltom. Sąd zajmował się może nie tyle paltami, ile tymi, którzy je kradli — w każdym razie szał prawo serji tak chciało, że przez długi czas ani jeden złodziej specjalista od palt nie stał przed sądem, podczas gdy wczoraj znalazło się ich aż czterech.

W pierwszy wypadku chodziło o systematyczne niemal kradzieże w szkole im. ks. Skorpki przy ul. Żeromskiego 10. Dyrekcja szkoły, zaniepokojona częstymi kradzieżami palt z pokoju nauczycielskiego gimnazjum, wdrożyła prywatne dochodzenie, a gdy to nie odniosło skutku, dyrekcja złożyła zameldowanie do policji.

Przez dłuższy czas poszukiwania policji nie dawały rezultatu. Wreszcie dopiero przypadkowo zatrzymano przy ul. Kilińskiego jakiegoś osobnika, który proponował przechodniom kupno palt — i wtedy wyszło na jaw, że ów osobnik jest winny kradzieży palt w gimnazjum.

Zatrzymany — Franciszek Galant, zam. przy ul. Nawrot 50 — stanął wczoraj przed sądem.

Dochodzenie i przewód sądowy ujawniły, że Galant był właśnie owym złodziejem palt profesorów. Galant został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Z racji „Święta Gór” w Zakopanem, na którą to wycieczkę wydawał ulgowe bilety kolejowe Związek Rezerwistów w Łodzi — panował w lokalu związku w ostatnich dniach stycznia ruch wyjątkowy. Za kilka złotych można było przejechać do Zakopanego — popatrzeć na Tatry w śnieżnej szacie, użyć sanny

i opalić się na górskim słońcu.

Członkowie związku pp. Gerszt i Marczewski mieli w owych dniach roboty po uszy. Wydawali bilety, informowali całe tłumy interesantów, odpowiadali na zapytania przez telefon.

W dniu 26 stycznia zginęło palt p. Gesztowi. Cztery dni później został za swym paltom p. Marczewski. W lokalu było tak tłoczno, że złodziej miał zadanie niezwykle łatwe. Przyszedł, zdjął z wieszaka i poszedł.

Dochodzenie dało rezultaty pomyślne. Na bazarze przy ul. Piłsudskiego 2, warszawianin Kerner miał zamiar sprzedać właśnie palt p. Marczewskiego. Okazało się, że zatrzymanym jest zawodowym złodziejem, karanym już w stołicy. Po dalszych wywiadach ujęty został kamrat Kerner — Wacław Chmielecki, również warszawianin. Wreszcie jako trzeci współwinnym owych dwóch kradzieży w związku rezerwistów zatrzymany został Jerzy Oszczepalski, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 50.

Wczoraj trzej złodzieje — Kerner, Chmielecki i Oszczepalski — stanęli przed sądem. O ile w pierwszej sprawie złodzieje kradli palta w gimnazjach, o tyle w drugiej sprawie złodziejami palt byli ludzie z wykształceniem gimnazjalnym. Okazało się bowiem, że zarówno Kerner jak i Chmielecki mieli ukończone gimnazjum.

Sąd skazał Kerner na półtora roku, Chmieleckiego na rok więzienia, a Oszczepalskiego na 3 miesiące aresztu.

SZOPKA CHAD-GADJA.
Pierwszy program żyd. teatru marionetek Brodersona i Braunera cieszy się wciąż niesłabnącym powodzeniem. Dziś szopka „Mit der puter anop” grana będzie po raz 17-ty w cukierni przy ul. Piotrkowskiej 29. Początek o godzinie 10.30 wiecz.

Życie społeczne.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC.
Dopiero niedawno zakończył się Kurs Samorządowy, zorganizowany przez Z.P.O.K., a już ruchliwy Referat Wychowania Obywatelskiego organizuje nowy kurs, ekonomiczno-społeczny, program którego zostanie ogłoszony na wstępnym wykładzie dn. 22 marca rb. o godz. 18-ej w lokalu Związku (Al. Kościuszki 57).

Jednocześnie zorganizowano cykl wykładów z literatury pięknej, rozpoczęty dnia 12-go marca referatem p. prof. H. Stolarzewiczowej p. t.: „Łódź w utworach poetyckich i powieściowych literatury polskiej”. Prelegentka w sposób wnikliwy i barwny zanalizowała powieści Reymonta, Bartkiewicza, Struga i „Różę” Żeromskiego, w których Łódź przedwojenną występuje jako „złe miasto” teren wyższej, bezsilnej zmagania się klasy robotniczej z obcym kapitalizmem i rządem.

Następnie p. prof. H. Stolarzewiczowa przedstawiła odbicie Łodzi dzisiejszej w polskiej literaturze, w utworach Tuwima, Piłsudskiego, Brauna, Wandurskiego i innych, zwracając uwagę na Łódź, jako jeden z głównych ośrodków gospodarczych, gdzie w trudzie buduje się potęgą i moc państwa polskiego, czeka jeszcze na swego piewce.

POŚWIECENIE II-EJ ŚWIETLICY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.
W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 6-ej popoł. ludni odbędzie się poświęcenie II-ej Świelicy Polskiego Czerwonego Krzyża Młodzieży, mieszczącej się w lokalu Publicznej Szkoły Państwowej Nr. 18, przy ul. Trenknera 27 — przy Chłopina na Bałutach.

Po dokonaniu uroczystego poświęcenia, w wygłoszeniu okolicznościowych przemówień, będą się występy młodocianych świetliczan, uroczystym programie, poświęconym 10-letniemu Czerwonego Krzyża oraz uroczystości młodym Marszałka Piłsudskiego.

Na powyższą uroczystość zaprasza się Opiekunów Kół i młodzież czerwono krzyżową.

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA WYSTAWY PROSIENSKIEGO.
W ub. niedzielę, o godz. 1 pp. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 97 odbyło się uroczyste otwarcie wystawy obrazów znanego artysty malarskiego Mirosława Prosińskiego. Otwarcie się przy licznych udziałach przedstawicieli świata malarskiego, literackiego i licznie zebranej publiczności.

Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 10 do 22.

Z ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA OPIEKI NAZWIERZETAMI.
W sobotę, dnia 17-go bm. o godzinie 10.00 w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przy ul. Piotrkowskiej 85, wygłoszony będzie odczyt przez lekarza weterynaryi p. Wojciecha Metelkę na temat: „Wskazywanie zwierząt domowych”, na który Zarząd Towarzystwa zaprasza wszystkich członków i szerszy ogół publiczności, interesujący się tą sprawą.

Z LEGIONU MŁODYCH.
Komenda „Legionu Młodych” wzywa wszystkich członków i kandydatów do bezwzględnej stawiania się pod rygorem organizacyjnym do 16 bm. o godz. 19-ej w kwaterze „Legionu Młodych”, Narutowicza 32.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w kwaterze „Legionu Młodych” odbywają się stałe dyżury, codziennie od godz. 17-19, gdzie udziela się wszelkich informacji dla członków i kandydatów, którzy chcą wstąpić do naszej organizacji. Komenda natomiast urządza we wtorki i piątki w tych samych godzinach.

AKADEMIA W „ORLECIU”.
Z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Zarząd Z. P. M. P. „Orle” urządza w dniu 18 marca br. o godzinie 18.30 w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 86 uroczystą akademię.

Na program złożą się: referat, część muzyczna w wyk. Tow. Muz. im. Barcewiczów, w wyk. p. Andrzejaewskiej i deklamacje w wykonaniu p. Tosikówny.

Wejście na Akademię dla wszystkich zupełnie bezpłatne.

Z KOLA ŚRODOWISKOWEGO BBWR PRACOWNIKÓW FIRMY SCHEIBLERA I GROHMANA.
Onegdaj odbyło się w lokalu Klubu Związków Zawodowych Scheiblera i Grohmanna, przy ul. Przejazdowej, zebranie urzędowe Kola Środowiskowego Pracowników firmy Scheiblera i Grohmanna przy Radzie Grodzkiej BBWR w Łodzi.

Na zebraniu p. J. Barcewski wygłosił wstępny referat informacyjny o samorządzie, w którym w skupieniu przez obecnych członków Kola w liczbie ponad 200 osób.

Zebrań przewodził p. Wilkoński, który zarządził p. Thiele.

INSTYTUT ST. ŻEROMSKIEGO W MARSZALKOWI PIŁSUDSKIM.
W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 19.00, w sali Rady Miejskiej uroczystość poświęcenia i otwarcia Instytutu im. St. Żeromskiego, z udziałem Jego Imienia.

Akademię, urządzoną staraniem oddziału Instytutu im. St. Żeromskiego, z udziałem pracowników przywiązanych do świata pracy do Wodza Narodu.

RÓWNIENIE DOBRE ZA MNIE/SZA CENY.
Każda gospodyni powinna pamiętać o tym, że wiodącą wiadomością o niższych cenach żywności, a także o innych rzeczach, które można kupić taniej, jest „Gazeta”. Znajdą tam bowiem wszystkie informacje o najniższych cenach, a także o miejscach, gdzie można je kupić. To jest naprawdę tanie. Znajdą tam również wszystkie informacje o najniższych cenach, a także o miejscach, gdzie można je kupić. To jest naprawdę tanie.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Czy dewaluacja franka?

Łódź, 14 marca

Walter Lippmann, znany ekonomista amerykański, (zwłaszcza — w zakresie praw pieniężnych) ogłosił w paryskim „New - York Herald” odważną opinię na temat aktualnego położenia walutowego Francji.

Lippmann zaryzykował mianowicie paralelę pomiędzy tem położeniem, a sytuacją w Anglii na schyłku 1931 roku i sytuacją w Stanach — z początkiem rozczarowania. Stara się wykazać, że para ta jest zupełnie ścisła, z czego wyprowadza wnioski pro futuro.

Punktem wyjścia dla tej paraleli jest podobieństwo we wszystkich krajach procesów deflacyjnych, wywołanych się w osłabieniu aktywności gospodarczej, a w konsekwencji — w złym zdrażeniu stosunków społecznych.

Grupując zwięźle przytaczane przez Lippmanna objawy, otrzymalibyśmy następujący obraz:

Zaostrzenie antagonizmów społecznych, pozbawia rządzących oparcia w jakiejś silnej grupie społecznej. Skutkiem bezsilności rządu labourystów lat 31 roku, zachwianie się administracji i państwa w roku 32; chroniczny kryzys gabinetowy francuski.

W związku z tem — wyszukiwanie winnych, wyolbrzymianie ich i sycenie nimi opinii. Exemplum: we Francji — Stawiski; w Ameryce — szereg znanych skandalicznych afer na „szczytach” przemysłu i bankowości. W konsekwencji zaburzenia na różnych odcinkach: w Anglii — zaburzenia we flocie, groźba strachu generalnego, w Stanach — pamiętne sabotaże i bunty robotników, we Francji — lutowe walki w Paryżu.

Wszędzie — we wszystkich trzech wymienianych krajach — punktem wyjściowym stała się w takiej sytuacji równowaga budżetowa. Obrona tej przy zachowaniu metod deflacyjnych wymaga drastycznych środków, które pogłębia fermenty gospodarcze i społeczne.

Dlatego, zdaniem Lippmanna, wszelkie rozwiązania jest takie same: szukać rządu dość silnego, aby zdołał zerwać z deflacją i porzucić parytet złoty.

WYWOŁANIA PANIKI.
W Anglii — okazał się nim nowy gabinet Macdonalda; w Ameryce — rząd Roosevelta. Łatwo sobie doświadczyć, że rząd Gastona Doumergue'a po próbach okazał się właśnie tym oświeconym „rządem — zrobie „swoje” t. j. dewaluację franka.

Notujemy tę paralelę, bo jest ciekawa i efektowna. Grzeszy jednak nieuprzedzeniem pewną powierzchownością i brakiem do schematu, jak każda inna. Comparaison n'est pas raison.

Niewątpliwie zachodzą, jak się nam wydaje, głębsze różnice strukturalne pomiędzy porównywanymi krajami, które nieuniknie. Struktura psychiczna, gospodarcza i społeczna Francji jest zupełnie inna, stanowi klasę dla siebie. Przywołanie do wartości — jeżeli tak można określić — nominalnych jest szczególnie niefortunne, że Francja znajduje się w obłędzie wśród tych, którzy dobroć i siłę (tj. przy względnie silnej rezerwie banku emisyjnego) porzucają parytet franka i okazują się zbyt pochopni.

Dr. A. Z.

LEKARZ-DENTYSTA
KOPCIEWSKA
przyjmuje:
w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55
w lecznicy
Piotrkowskiej 294
(przy Górnym Rynku).

Ulgi celne ze strony Polski --

przyznanie dogodnych kredytów przez stronę angielską. — Prasa brytyjska o rokowaniach z Polską.

Zakończenie prac delegacji angielskiej.

Bawiąc od tygodnia w Polsce delegacja przemysłowców angielskich ukończyła już swe prace. Podzieleni na sekcje branżowe, goście brytyjscy przeprowadzili szereg konferencji z przedstawicielami polskich sfer gospodarczych. Rozmowy toczyły się bądź w poszczególnych ośrodkach przemysłu polskiego bądź w Warszawie, gdzie też wczoraj odbyła się generalna konferencja, na której zreasumowane zostały wyniki dotychczasowych pertraktacji.

W czasie swego pobytu w Polsce delegacja angielska miała możność dokładniej zapoznać się z istotnym stanem naszej produkcji i zorientować się, które artykuły brytyjskie mogłyby znaleźć szerszy niż obecnie zbyt na rynkach polskich. Z tego więc względu, wyniki prac misji brytyjskiej będą zapewne cen-

nym przyczynkiem do przyszłych rokowań o traktat handlowy między Polską a Wielką Brytanią.

W związku z pobytem przedstawicieli przemysłu angielskiego w Polsce, prasa brytyjska poświęca obecnie wiele miejsca przeprowadzonym pertraktacjom oraz zagadnieniom stosunków handlowych polsko - angielskich.

W numerze z dnia 12 bm. „Daily Telegraph” podkreśla, że aczkolwiek byłoby przedwczesne przepowiadać rezultaty angielsko polskich rokowań handlowych, to jednak można stwierdzić, że delegacja brytyjska, jest jak dotąd z swej pracy zadowolona. Dużo trudności jest do przezwyciężenia, ale czynniki polskie wykazują dobrą wolę. Główna różnica w poglądach Polski i W. Bry-

tanii jest postulat Polski, aby przywóz z dominów i kolonii brytyjskich wliczony był do kalkulacji bilansu handlowego polsko - brytyjskiego. Pismo stwierdza, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby delegacja brytyjska zgodziła się na to.

Innem życzeniem Polski jest aby niewidzialny eksport był wzięty w rachubę przy omawianiu stosunków handlowych między obu krajami. Trudnością są również korzystne warunki długoterminowego kredytu, jaki Polska może obecnie uzyskać w Niemczech.

W numerze z dnia 13 bm. „Daily Telegraph” występuje w sprawie rozszerzenia wywozu samochodów z Anglii do Polski, wysuwając to zagadnienie jako najważniejszy postulat eksportu brytyjskiego.

„Times” w numerze z dnia 12 bm. omawiając konieczność udzielenia Anglii pewnych ulg celnych przez Polskę, przyznaje, że importerzy towarów brytyjskich mają mniej trudności z uzyskaniem pozwoleń importowych, aniżeli importerzy z innych krajów. Wśród towarów, które — zdaniem „Times’a” — winny być przywożone z W. Brytanii do Polski — w większej mierze niż dotąd, pismo wymienia samochody, rowery, części samochodowe, narzędzia rolnicze, skóry, wyroby chemiczne i farmaceutyczne, wyroby gumowe i maszyny.

Ważnym czynnikiem w rozwoju stosunków handlowych polsko - brytyjskich jest, według „Times’a” przyznanie przez stronę angielską dogodnych kredytów. Kupcy niemieccy przyzwyczaili wchodząc do długoterminowych kredytów, często używając na ten cel pieniądze brytyjskich. Polskie kółło handlowe zwraca uwagę na to, iż byłoby daleko lepiej, gdyby kapitały brytyjskie zostały do bezpośredniego finansowania eksportu brytyjskiego do Polski, aniżeli do pomagania handlowi niemieckiemu. Wobec normalizacji polsko - niemieckich stosunków handlowych, sprawa finansowania eksportu do Polski nabiera specjalnie wielkiego znaczenia.

Zryczałtowanie podatku obrotowego rozwiązaniem zagadnienia anonimowości w przemyśle.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Podatkowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, poświęcone sprawom walki z anonimowym przemysłem włókienniczym. Na zebraniu tem rozpatrywane były kwestje podatkowe, wiążące się z problemem anonimowości, jak również przedyskutowana została

kwestja zwalczania anonimowości w handlu.

Zaznaczyć należy, że opinia sfer gospodarczych Łodzi w kwestji anonimowości krystalizuje się w kierunku realizacji projektu zryczałtowania podatku obrotowego, jako najwłaściwszej drogi do rozwiązania tego problemu.

Wzrost zapasu złota. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę marca.

W ciągu pierwszej dekady marca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,5 milj. zł. do 479,0 milj. zł. Jednocześnie stan pieniężny zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,6 milj. zł. do 78,5 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 28,6 milj. zł. do 723,3 milj. zł. przyczem portfel wekslowy obniżył się o 15,1 milj. zł. do 617,8 milj. zł. pożyczki zabezpieczone zastawami — o 6,3 milj. zł. do 58,9 milj. zł., a portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 7,2 milj. zł. do 46,6 milj. zł.

Zapasy polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszyły się o 0,4 milj. zł. i wno- si 45,5 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy spadkowi: pierwsza — o 4 tys. zł. do 122,7 milj. zł. druga — o 11,0 milj. zł. do 205,3 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 2,2 milj. zł. do 268,4 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — obniżył się o 14,6 milj. zł. do sumy 924,5 milj. zł.

Pokrycie złotem uległo zwiększeniu, podnosząc się z 43,12 proc. do 43,83 proc. i przekraczając normę statutową o blisko 14 punktów.

Stopa dyskontowa — 5 proc. zastawowa — 6 proc.

Podatek od luksusu lokalowego. Właściciele nieruchomości domagają się zmiany podstawy wymiarowej.

(m) Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości notuje coraz częściej objawy przenoszenia się lokatorów z mieszkań dużych do mniejszych, których brak ponownie daje się odczuwać na rynku lokalowym. Natomiast mieszkania wielopokojowe coraz częściej i coraz dłużej stoją pustką, tak, iż w śródmieściu niemal w każdym domu znajdują się tego rodzaju lokale do wynajęcia.

Ucieczka z mieszkań dużych spowodowana jest, oczywiście, pogorszeniem sytuacji finansowej ich dotychczasowych lokatorów. Wysoki czynsz, aczkolwiek niejednokrotnie bardzo znacznie redukowany przez właścicieli domów, koszt służby w wielopokojowym mieszkaniu, podatek lokalowy i t. d. — składają się w sumie na pozycję, której obecnie nie wytrzymuje już budżet nawet względnie zamożnej rodziny.

Właściciele domów wskazują przyczyną na jedną pozycję, która w zestawieniu wydatków na utrzymanie mieszkań wielopokojowych stała się obecnie szczególnie dokuczliwa i ma niewątpliwie wpływ na ucieczkę z nich lokatorów.

Jest nią podatek od luksusu lokalowego, a raczej wadliwe postawy wymiaru tego podatku.

Jak wiadomo, podatek od luksusu mieszkaniowego pobierany jest w wysokości 10 proc. komornego od każdego pokoju ponad liczbę mieszkańców danego lokalu. Zatem osoba samotna, zajmując dwupokojowe mieszkanie, którego czynsz wynosi 50 zł., opłaca podatek w wysokości 5 zł. Natomiast w wielopokojowym lokalu, którego komorne sięga np. 500 zł., podatek luksusowy będzie wynosił już 50 zł. od każdego „zbyt wającego” pokoju. Ta dysproporcja, podrażniająca znacznie większe lokale, jest niewątpliwie jedną z przyczyn, dla których mieszkania wielopokojowe coraz częściej stoją pustką.

W związku z tem właściciele nieruchomości wysuwają postulat zmiany podstawy wymiarowej podatku od luksusu mieszkaniowego w ten sposób, by był on pobierany w jednakowej wysokości od każdego pokoju ponad liczbę mieszkańców bez względu na wielkość mieszkania i wysokość komornego.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY YORK. Loco 12,45, marzec 12,14, kwiecień 12,19, maj 12,24, czerwiec 12,29, lipiec 12,35—12,36, sierpień 12,40, wrzesień 12,46, październik 12,51, listopad 12,57, grudzień 12,63, styczeń 12,69.

NOWY ORLEAN. Loco 12,35, marzec 12,13, maj 1,25, lipiec 12,35, październik 12,50, grudzień 12,62, styczeń 12,66.

LIVERPOOL. Loco 6,62, marzec 6,35, kwiecień 6,33, maj 6,32, czerwiec 6,30, lipiec 6,29, sierpień 6,28, wrzesień 6,28, październik 6,27, listopad 6,28, grudzień 6,29, styczeń 6,29, luty 6,29, marzec 6,30.

EGIPSKA. Loco 8,88, marzec 8,71, maj 8,64, lipiec 8,65, październik 8,51, listopad 8,52, grudzień 8,49, styczeń 8,47.

UPPER. Loco 7,24, marzec 7,02, maj 6,98, lipiec 6,99, październik 6,99, listopad 7,01, grudzień 7,04, styczeń 7,14.

BREMA. Loco 14,11, maj 13,87, lipiec 14,06, październik 14,18, grudzień 14,26, styczeń 12,28.

ALEKSANDRIA (Sakkelarids). Marzec — 15,70, maj 15,83, lipiec 15,92, listopad 15,93, styczeń 15,87.

ASHMOUNI. Kwiecień 12,31, czerwiec 12,30, październik 12,44, grudzień 12,47.

ROKOWANIA FRANCUSKO - ANGIELSKIE.

W Londynie rozpoczęły się rokowania handlowe francusko - angielskie. Przewodniczącą delegacją francuską, min. Lamoureux, złożył deklarację, broniącą zasadę kontyngentowania importu francuskiego uznawanego we Francji za zupełnie uzasadnione. Jeżeli francuski punkt widzenia okaże się do przyjęcia dla strony angielskiej, będą one zmierzają w kierunku uzyskania od Anglii zniesienia represji gospodarczych wobec Francji, a w dalszym ciągu w kierunku opracowania nowego traktatu handlowego, któryby zastąpił konwencje handlowe francusko-angielskie z lat 1836 oraz 1882.

POLSKA NA MORZU.

Na marginesie konferencji gospodarczej w Gdyni. — Ewolucja handlu zagranicznego Polski. — Znaczenie naszego portu dla wywozu. — Braki i potrzeby Gdyni.

Lódź, dn. 14 marca 1934 r.

Konferencja gospodarcza, która się odbyła w dniu 10 marca w Gdyni, była wydarzeniem doniosłym w życiu tego najmłodszego portu świata. W przemówieniach autorytatywnych przedstawicieli rządu z p. ministrem Zarzyckim na czele znalazły dobitne zaprzeczenie przesiewane w ostatnich czasach pogłoski o rzekomej zmianie dotychczasowej polityki władz centralnych w stosunku do Gdyni i o grożącej w związku z tem degradacji naszego wielkiego portu bałtyckiego.

Bezpodstawność takich pogłosek narzuca się z siłą oczywistości każdemu, kto najpobieżniej bodaj obznajmiony jest z trwałymi wytycznymi polityki gospodarczej Polski. Chęć naprawienia historycznego błędu odsunięcia się od morza narzucała polskiej myśli politycznej, od pierwszych niemal chwil niepodległości, świadomość

BEZMIERNEJ WAGI PROBLEMU MORSKIEGO.

Od roku 1926 datuje się ów niepostrzeżony pęd ku zadzierzgnięciu nieprzerwalnych węzłów między Bałtykiem a Macierzą, który doprowadził do zbudowania w czasie rekordowo szybkiego wspaniałego portu gdynińskiego — przedmiotu podziwu świata całego — do przedstawienia olbrzymiej części (75 proc.) handlu zagranicznego w transport morski, a wreszcie do gruntownego przeobrażenia dążności i kierunków całej naszej ekspansji gospodarczej.

W ciągu ostatnich ośmiu lat jesteśmy świadkami znamiennej ewolucji naszego handlu zagranicznego. Przed wojną każdy z członków, składających się na dzisiejsze Państwo Polskie, był nieodzielnie zespółem z organizmem gospodarczym kraju, którego był częścią. Ogólnie biorąc, przeszło 1/4 wszystkich transakcji handlowych na ziemiach polskich dokonywało się z Rosją, Niemcami i Austrią. Przeobrażenia polityczne, będące następstwem wojny, wywołały pewne przesłania kierunkowe naszego handlu zagranicznego, ale w zasadzie utrzymały jego dawny charakter. Po zamknięciu się rynku rosyjskiego rolę najważniejszego naszego kontrahenta przyjęły Niemcy, jako odbiorca 43 proc. eksportu polskiego; miejsce miejsce zajęła Austria (12,5 proc.); funkcje zaś, wykonywane dawniej przez Rosję, przyjęły kraje sąsiednie: Czechosłowacja, Węgry i Rumunia.

Tak stan rzeczy trwał do roku 1926, gdy to rozpoczęła się równoległa do ewolucji problemu morskiego postępująca

EWOLUCJA NASZEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Dziś, po ośmiu latach tej ewolucji, możemy ocenić, jak przeogromny zmianie uległa ona przyczyna. Kraje Europy Środkowej nie tylko przestały być ceną zainteresowań handlowych Polski, ale sprowadziły się na szary kołec jej importerów i eksporterów. Cyfry handlu zagranicznego za rok ubiegły świadczą, że stosunki nasze z krajami sąsiedzkimi zredukowały się do jednej trzeciej stanu z roku 1925. Udział nasz w środkowo-europejskich wymianach handlowych jest dziś tak już niski, a kierunek ewolucji tak wyraźny, że za kilka lat będziemy zapewne świadkami zupełnego wystąpienia Polski z gospodarstwa środkowej Europy.

Zagraniczny handel Polski poszedł w innym kierunku. Z dróg kontynentalnych

PRZESZEDŁ NA DROGĘ MORSKĄ.

Na czoło naszych kontrahentów handlowych wysunęła się Anglia, jako odbiorca 20 proc. naszego wywozu, a za nią Holandia, Stany Zjednoczone, Francja, Belgia i t. d.

Handel nasz zagraniczny stał się wyraźnie handlem morskim. Docieramy dziś do najodleglejszych zakątków świata. Mimo kurczenia się obrotów,

stajemy się coraz bardziej częścią światowego systemu gospodarczego. Tracąc rynki, które przed nami zamykają egoistyczni sąsiedzi, otwieramy drogi ekspansji na szeroki, na najszerzy świat. Jeżeli sny o potęgę gospodarczej będą się miały kiedyś urzeczywistnić, to napewno na tych bezkresnych szlakach morskich, zaludnionych przez statki polskiej floty handlowej.

W tem dziele stwarzania nowych dróg ekspansji polskiej rola najdonioślejsza przypadła w udziale Gdyni. Gdynia jest ośrodkiem, skupiającym w sobie wszystkie czynniki wyładowujące się energii eksportowej Polski. O Gdynię opiera się cały nasz wywóz węgla, drzewa i cukru. Gdynia jest punktem, z którego wychodzą okręty, docierające do najodleglejszych zakątków ziemi i to nie tylko w sporadycznych podróży, ale w stałych rejsach, utrzymujących bezpośrednią komunikację z 160 portami. Gdynia jest czynnikiem

USAMODZIELNIENIA HANDLU POLSKIEGO

i uniezależnienia go od obcego pośrednictwa. Gdynia jest kasą oszczędności, dzięki której pozostają w kraju olbrzymie sumy, wypłacane dawniej obcym za tranzyt, ekspedycje, przeładunek i przewóz morski towarów. Dzięki swej dogodnej sytuacji geograficznej, Gdynia wyobraża poważne możliwości zapewnienia dogodnego tranzytu państwu sąsiednim i rozciągnięcia w ten sposób swego zaplecza daleko po za granice Rzeczypospolitej.

Możnaby mnożyć w nieskończoność zdania, zawierające stwierdzenia bezcennych wartości, jakie dla ogospodarstwa narodowego Polski wyobraża Gdynia. Trud to zbędny: świadczy o tem dowodnie entuzjazm, z jakim całe społeczeństwo polskie współdziałało w dziele budowy naszego portu nadbałtyckiego. Ale egzaltując wielki triumf energii narodowej, jakim było zbudowanie Gdyni, nie wolno nam się ludzić, że praca już jest zakończona. Odbyła świeżo konferencja gospodarcza okazała, że

JEST DO ZROBIENIA JESZCZE BARDZO WIELE.

może nawet więcej, niż dotąd zostało zrobione.

Dotychczasowe wysiłki szły niemal wyłącznie w kierunku rozbudowy technicznej portu. Wysokie zalety aparatu portowego: pięćdziesiąt dźwigów, trzy wspaniałe baseny, nadbrzeża, urządze-

nia przeładunkowe, magazyny, składy, bardzo rozbudowana sieć połączeń kolejowych z zapleczem, magistrala Śląsk—Gdynia — oto tych wysiłków rezultat imponujący. Ale same walory techniczne nie rozstrzygają jeszcze o doskonałości funkcjonowania nowoczesnego portu morskiego.

Pamiętajmy, że Gdynia — jakkolwiek odpowiada potrzebom najzupełniej rzeczywistym nie jest organizmem gospodarczym naturalnym, lecz twórczym wysiłkiem zrealizowaną koncepcją polityczno-ekonomiczną. Ten grzech sztucznego poczęcia ciągle jeszcze ciąży dotkliwym brzemieniem na życiu portu.

W przeciwieństwie do portów starych z osiadłym oddawna elementem handlowym i przemysłowym, Gdynia nie jest jeszcze dostatecznie wyposażona we własne, finansowo zasobne placówki gospodarcze, któreby zdolne były decydująco wpływać na rodzaj i wysokość przeładunków. Portowy handel gdyniński, reprezentowany dziś jest przez 36 firm, z których część zaledwie związała się na stałe z portem przez inwestycje.

Druga ciężka bolączka Gdyni jest

BRAK APARATU FINANSOWEGO,

dobrze zorganizowanego. Nie może sprawnie funkcjonować port nowoczesny bez poważnych instytucji kredytowych, zdolnych finansować transakcje wywozowe i przywozowe, bez towarzystw asekuracyjnych, przyjmujących na siebie ryzyko strat. Również rola, jaką w Gdyni odgrywa polski kupiec, polski pośrednik handlowy i finansowy jest niedostateczna. Cierpi na tem nie tylko Gdynia, ale i Państwo, którego bilans płatniczy obciążony jest kosztami pośrednictwa oraz amortyzacji i oprocentowania drożych kredytów.

Państwo zrobiło już wiele — więcej, niż na to pozwalały jego środki. Teraz KOLEJ NA SPOŁECZEŃSTWO.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w ciągu kilku lat — zwłaszcza kiedy cały wysiłek zwrócony był ku technicznemu zagadnieniu rozbudowy portu — nie wszystkie dziedziny życia handlowo-morskiego mogły być równocześnie rozbudowane. Z tem większą energią społeczeństwo winno dążyć do wypełnienia istniejących braków. Dopiero wówczas bowiem Gdynia stanie się w całej pełni tem, czem być powinna — fundamentem gospodarczej potęgi Polski.

J. Wendel.

Współpraca sądów z samorządem gospodarczym.

Izby Przemysłowo-Handlowe jako rzeczoznawcy sądowi.

Wskutek przedstawień samorządu gospodarczego min. sprawiedliwości skierowało do sądów okólnik następującej treści w sprawie współpracy z Izbami Przemysłowo-Handlowymi.

„Sądy powszechne niejednokrotnie natrafiają na trudności przy ustalaniu treści pojęć z zakresu życia gospodarczego (np. co to jest „hurt“, „partia“ towaru itp.) i zwyczajów kupieckich. Trudności wywołuje też wybór biegłych, rozporządzających wyczerpującymi wiadomościami fachowymi z tej dziedziny.

W myśl art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach przemysłowo-handlowych, izby te powołane są do wskazywania osób upoważnionych do wydawania opinii i stwierdzenia stanu faktycznego oraz do innych działań, wymagających znajomości rzeczy w zakresie przemysłu i handlu; nadto izby powołane są do wydawania na żądanie władz opinii i zaświadczeń o zwyczajach handlowych, cenach itp.

Unormowany w ten sposób zakres działania izb przemysłowo-handlowych, powołano sądy zwracać się do

nich w przypadku powstania trudności, wspomnianych na wstępie, i to zarówno z żądaniem wydania na zasadzie art. 138 k. p. k. opinii w charakterze urzędu lub zakładu, jak i z prośbą o wskazanie osoby, nadającej się na biegłego.

Z uprawnień tego winny sądy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości korzystać w najszerzej mierze.

ZARZĄD Towarzystwa Wyrobów Włókiennych i Gumowych „F. W. Schweikerta” Sp. Akc.

zawiadamia, że w dniu 18-go kwietnia 1934 r. w lokalu Zarządu przy ul. Piotrkowskiej 147 w Łodzi, o godz. 4-iej po południu odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

AKCJONARIUSZÓW

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1933.
- 2) Budżet na rok 1934.
- 3) Kwitowanie Rady Nadzorczej.
- 4) Wybory członków Rady Nadzorczej.
- 5) Wniosek o zmianę statutu.

Giełda warszawska.

Warszawa, 14 marca. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była mniej dynamiczna, przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.28, Notowano kursy dewiz: Belgia 123.85, Gdańsk 172.85, Holandia 357.40 (+10), Kopenhaga 121.15 (+25), Londyn 27.11—27.10 (+3), Nowy Jork 5.31,25 (+0.25), Nowy Jork-kabel 5.31,25 (+0.25), Paryż 34.95 (+0.5), Praga 22.40 (+0.25), Sztokholm 139.60, Szwajcaria 171.49 (+1), Wiedeń 45.58 (+1); w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obrabano po kursie 210.80 (+15). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210, szyling austriacki 97.50, korona czeska 21.50, funt angielski 27.08, dolar 5.29,25, rubel złoty 47.50, dolar złoty 9.00,50, rubel srebrny 1.41 bilon 0.66.

AKCJE. Ola akcyj tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 78—77.50—78, Wysoka 31, Lilpop 11.75, Starachowice 10.75 (+10). Tranzakcje dokonane, a nienotowane: Modrzewów 3.45—3.50 (+10).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również utrzymana, przy większych obrotach 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Notowano: 3 proc. budowlana 42.15—42.10 (+10), 4 proc. dolarowa 52.75—52.60—52.65 (+5), 4 proc. inwestycyjna 52.75—108.75, 5 proc. konwersyjna 59.75 (+25), 6 proc. dolarowa 70—70.38 (+13), 7 proc. stabilizacyjna 57.77—57.78 (+12), odcinki po 500 dolarów 58.25 (+25), 7 proc. listy zastawne Państwa 64.50 (+50), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 7 proc. listy ziemskie 52.50 (+75), 7 proc. ziemskie dolarowe 38, 4 i 6 proc. Warszawa 57, 5 proc. Warszawa 63.50—63, 8 proc. Warszawa 53.25. Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska odcinki po 500 dolarów 82.50, 7 proc. warszawska 63.50, 7 proc. śląska 63.63, 8 proc. Kalisz 46.50, 5 proc. reńskie 59.50, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1000 złotych 71.50—72, odcinki po 500 złotych 80, odcinki po 100 złotych — bez zmiany.

Giełda łódzka.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.30, kupno 5.29, pożyczka budowlana 42.25—42.00, pożyczka inwestycyjna 108.50—108.25, pożyczka stabilizacyjna 52.75—58.00, dolarówka 52.50—52.25, 8 proc. m. Łódź 48.75—48.50, Bank Polski 79.00—78.50. Sytuacja wycelująca.

Na rynku prywatnym sytuacja nie uległa zmianie. Kurs dolara pozostał na poziomie 5.28 w sprzedaży i 5.27 w kupnie. Dolary złote 5.28 i 9.00. Również kurs funta w obrotach prywatnych nie zmienił się, wynosząc 27.08 w wydaniu i 27.00 w placeniu. Tranzakcje liczne.

Na rynku papierów wartościowych pozostawiano były 6 proc. obligacje skarbowe I i IV emisji, a więc te, które ulec mają konwersji. Płacono za nie około 40 proc. nominalnej wartości, transakcje jednak dokonywano z braku podaży.

Innymi papierami interesowano się niewiele. Kursy zaś nie uległy zmianie. Bank Polski nie zmienił ceny dolara, który wyższy natomiast kurs funta do 26.94.

Upadłości i układy.

Odbiło się zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter Sp. Akc.”.

Złożony przez zarząd firmy bilans, sporządzony na dzień 31 grudnia 1933 r. zamknięcia, przedstawia kwotę 11.453.827,76 zł., z czego aktywa przedstawiają kwotę 7.656.041,29 zł., przychodząca za lata 1931, 1932 i 1933 równa się 3.797.786 zł. 47 gr. Po stronie pasywów wierzycielności powstało po zawarciu układu: 140.541 zł. 10 gr. świadczenia socjalne — 122.035 zł. 10 gr. przechoźnie — 28.778 zł., wierzycielności połączające układowi — 3.513.634 zł., podatki i świadczenia socjalne — 573.377 zł. oraz kapitały układowe, zapasowy i amortyzacyjny — 7.075.111 zł. 11 gr.

Sprawa w przedmiocie, mianowania strażników przez Sąd znajduje się na wokandzie najbliższej sesji.

Więści gospodarcze.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU WŁÓKIENNICZEGO NA MADAGASKAR.

Cały szereg towarów, jakie Polska eksportuje, znajduje zbytu na Madagaskarze i dostarcza on jest przez firmy czeskosłowackie, niemieckie i inne. Nawiazanie stosunków handlowych z Polską nie powinno nastręczać większych trudności, a poważne rezultaty można osiągnąć dzięki współpracy eksporterów polskich z europejskimi domami eksportowymi, posiadającymi swe oddziały na Madagaskarze. Wykorzystanie możliwości zbytu towarów polskich ułatwiłoby uruchomienie na Madagaskarze Honorowego Konsulatu Polskiego.

Z polskich artykułów eksportowych najbardziej interesującymi dla Madagaskaru są: olej i koniecka, tkaniny bawełniane, naczynia porcelanowe, oleje ciężkie, cynk i drzewo. Przy pośrednich dostawach do Madagaskaru nie ma najmniejszego trudności, a poważne rezultaty można osiągnąć dzięki współpracy eksporterów polskich z europejskimi domami eksportowymi, posiadającymi swe oddziały na Madagaskarze. Wykorzystanie możliwości zbytu towarów polskich ułatwiłoby uruchomienie na Madagaskarze Honorowego Konsulatu Polskiego.

Należy nadmienić, że szereg linii okrętowych francuskich, angielskich i norweskich, utrzymuje między portami europejskimi a Madagaskarem bezpośrednią komunikację okrętową.

OD 100 ZŁOTYCH bez paszportów zagranicznych i wiz
WYCIECZKA WIELKANOCNA DO DANII
okrętem „PUŁASKI“ od 31 marca do 4 kwietnia b.r.—Sprzedaż biletów w Linji Gdynia—Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116

Kino „ROXY“
Narutowicza 20.
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Początek o godz. 4-ej. w soboty, niedziele i święta o 12-ej. Na poranki ceny miejsc niższe.

Film wytw. SQWKINO — MOSKWA z inicjatywy prez. Włoka STALINA p. t.
BUNT MAŁYGINA
(ORLY NA UWIEZI)

W rol. gl. najwybitniejsi artyści TEATRU NARODOWEGO W MOSKWIE —
J. Piewcow i W. Sofronow
oraz artyści scen moskiewskich. — Orkiestra Leningradzkiej Filharmonji pod batutą dyrygenta N. Rabinowicza.

„MUZA“
(dawniej LUNA)

Nie było jeszcze tak pięknego programu!
„MASKARADA MIŁOŚCI“
Arcypikantna, najwytworniejsza komedia w wykonaniu Elissy Landy, Estery Ralston, Nilsa Astera i P. Lukasa

oraz arcydzieło, które pochłonęło miliony
„S. O. S. Góra Lodowa“
Równie pięknego filmu nie widziano nigdy.

Skrzynka do listów
Do REDAKCJI „IL. REPUBLIKI“
w miejscu.
W związku z artykułem p. t. „Opokiwanie... kopert i blankietów“, zamieszczonym w Nr. 69 „Il. Republiki“ z 11 marca 1934 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:
„Pomimo, iż na zasadzie Statutu o poborze podatku od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych oraz podatku od anonsów na terenie m. st. Warszawy pobierany jest również podatek od etykiet — Zarząd Miejski w Łodzi ograniczy się wyłącznie do poboru podatku od plakatów i anonsów (afiszy drukowanych).“
Komisarz Rządowy:
Inż. Wacław Wojewódzki.

Konferencja nauczycieli historii.
Dnia 15 marca rb. (czwartek) w lo-Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się staraniem Sekcji Dydaktycznej Oddziału Łódzkiego P. T. H. konferencja nauczycieli historii, wykładających w tej gimnazjum nowego ustroju.
Początek zebrania o godz. 20-ej.
Przedmiotem obrad będą warunki dydaktycznej, trudności i potrzebujawniające się w toku realizowania programu.
Konferencja będzie miała charakter międzyinym wymiany zdań pod egidą Sekcji dydaktycznej.
O wzięciu udziału w posiedzeniu uprasza się wszystkich nauczycieli historii, szczególnie wykładających w kl. dyrektorów i nauczycieli innych przedmiotów, którzy interesują się problemem korelacji w zakresie humani-

Dziś o 8.45 w Teatrze ROZMAITOŚCI
Ciepieliana 27 (daw. Teatr Miejski)
No, no, Nanette
Ceny: 45 gr. do 2 zł, 20 gr. Kasa czynna od 11—2 i od 5 pp.

Pulowery artystyczne
reczej roboty na drutach i szydełko- we najnowsze modele wiedeńskie i pa- ryskie.
Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN.
Kilińskiego 14, 2 piętro.
Dolazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 143-21

Redaktor piśmida „Pod pręgierz“ skazany na 6 miesięcy aresztu za znieważenie red. Świdzińskiego. — Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji

Poznań, 14 marca
Przed sądem apelacyjnym toczył się w dniu wczorajszym sensacyjny proces przeciwko Ludwikowi Liczbańskiemu, redaktorowi odpowiedzialnemu pisma „Pod pręgierz“, który swego czasu w dwóch artykułach dopuścił się ciężkiej zniewagi kierownika oddziału redakcji naszego pisma w Poznaniu, red. Edmun- da Świdzińskiego.

Sami się oskarżyli o nadużycia w spółdzielni „Ognisko“.

(As)Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadli w dniu wczorajszym trzech oskarżeni: Franciszek Kula, prezes spółdzielni mieszkaniowej „Ognisko“, Stanisław Michalak — skarbnik spółdzielni i Bonifacy Bernatowicz — jej sekretarz. Dwaj pierwsi z podsądnych znaleźli się na ławie oskarżonych z tytułu niezwykłego: oto sami się skarżyli w urzędzie prokuratorskim, wytaczając równocześnie ciężkie zarzuty pod adresem Bernatowicza.

Samooskarżyciele wyjaśnili, że wraz z Bernatowiczem stanowili prezydium zarządu spółdzielni. Za namową Bernatowicza Kula uzyskał od niejakiego Augusta Kellera fikcyjny rachunek na sumę 1260 zł, należnych od spółdzielni „Ognisko“, za zwózkę na podwórze posesji przy ul. Podgórznej 25/27 315 wozów ziemi. Na podstawie fikcyjnego rachunku Bernatowicz wykسیgował 1260 zł, które w rzeczywistości wpłacone nie były, a suma poszła na pokrycie deficytu, jaki powstał z racji niewyliczenia się przez Bernatowicza z kwot, pobranych z kasy spółdzielni.

Dalej skarga głosi, że Kula pobrał 95 zł z kasy na zapłacenie w magistracie należności za plan morgowego kawałka ziemi niejakiej Węckowskiej oraz 25 zł i 17 zł. na opłaty w wydziale hipotecznym, których to sam Bernatowicz nie wykسیgował.
Ponadto obaj podpisujący skargę podkreślili, że Bernatowicz prowadził księgi nieściśle i że z tej racji niedobory na

Powrót statku badawczego „Ewa“

Gdynia, 14 marca.
Z powodu szalejących na Bałtyku sztormów, śnieży i deszczowych pogód, uniemożliwiających połowy, powrócił do portu gdyńskiego statek badawczy Urzędu Rybackiego „Ewa“, który wyruszył przed tygodniem celem przeprowadzenia próbnych połowów. Zabieg ten polega na puszczaniu żywych okazów ryb, zaopatrzonych w tabliczki ebonitowe z numerem kolejnym okazu i literami rozpoznawczymi Polski, i ma na celu ustalenie corocznych wędrówek flader oraz odkrycia ich leż zimowych.
Zdarza się niejednokrotnie, że obcy rybak złowi rybę tak oznaczoną i prze-

śle Urzędowi Rybackiemu tabliczkę z numerem oraz opis czasu i miejsca złowienia okazu, za co otrzymuje specjalną premię. W ten sposób z czasem ustali się marszrutę wędrówek flader, która była dotąd tajemnicą.
Ustalenie wędrówek flader miałoby olbrzymie znaczenie dla naszych rybaków, gdyż ryba ta zjawia się na naszych wodach przez stosunkowo krótki okres czasu w jesieni, a następnie niknie z niewytłomaczonych dotąd powodów. Wyjaśnienie tej zagadki może skierować kutry naszych dybaków na dalsze wody eksterytorjalne, przedłużając okres połowu tej, tak pożądanej na rynku naszym ryby.

Wkrótce ukaże się jedno z najpiękniejszych zjawisk ekranu, najbardziej uduchowiona artystka świata
DOROTHEA WIECK
w czarującym poemacie „CIEN SZCZĘŚCIA“ według dzieła znakomitego hiszpańskiego poety Martinez de Sierry „KOLYSANKA“

LOY
BAER
CARNERA
DEMPSEY

BOKSER I DAMA

Jutro premjera
w „Casinie“

Biuletyn Strzelecki

Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

Obywatele Strzelcy!

W dniu 19 marca święcimy dzień imienia naszego Komendanta — Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pomni naszych strzeleckich ślubów wykażmy czynem miłość i przywiązanie dla Tego, którego trudem Polska powstała.

Karni, posłuszni, ofiarni stać zawsze będziemy na straży dobra, ładu i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Każdym krokiem naszym kierować zawsze będzie myśl o Państwie.

Dziedzicząc tradycję naszych przodków stać zawsze będziemy gotowi do czynu na rozkaz Komendanta.

Marsz: Sulejówek—Belweder

Do tradycyjnego marszu Sulejówek—Belweder zgłosiło się 88 drużyn.

Marsz połączony jest ze strzelaniem, które odbędzie się na poligonie w Rembertowie.

Cała trasa wynosi 26 kilometrów. O zwycięstwie decydować będzie czas uzyskany w drugim etapie marszu i wyniki uzyskane w strzelaniu poszczególnych drużyn.

Najwięcej zgłoszeń nadesłały Związek Strzelecki i Wojsko.

Z okręgu IV Z. S. (Łódź) biorą udział następujące drużyny: Łódź miasto, Wieluń i Skarżysko.

Zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu IV Z. S.

W dniu 26 i 27 bm. odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu IV Z. S. w Łodzi, organizowane przez Kom. Okr. IV Z. S.

Ze względu na wielką liczbę zawodników eliminacje odbędą się na dwóch salach: I.K.P. i Geyera.

Wyeliminowani mistrzowie pojedają na ogólnopolskie zawody pięściarskie Związku Strzeleckiego, które odbędą się w Brześciu n. Bugiem w końcu miesiąca kwietnia.

Za względu na liczny udział znanych zawodników należy się spodziewać, iż Łódź sportowa tłumnie pośpieszy na zapasy naszych Strzelców.

Marsz Strzelecki: Łódź — Zgierz — Konstantynów — Łódź.

W dniu 25 marca urządził Z. S. powiatu łódzkiego tradycyjny marsz na trasie: Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Cyganka — Mania — Szosa Konstantynowska — Łódź — koszar 28 p. S. K. — długości 29 km. 500 m.

Start na Bałuckim Rynku. W kategorii A drużyn biorą udział zawodnicy powyżej lat 22, w kategorii B zawodnicy od 18—22 lat.

Podczas marszu przewidziane są odpoczynki w Zgierzu i Aleksandrowie. Na odcinku Zgierz — Aleksandrów — wszystkie zespoły biorą udział w strzelaniu.

Szereg nagród dla zwycięskich zespołów ufundowali:

Pan wojewoda łódzki Hauke - Nowak p. a. m. i. s. r. rząd Wojewódzki, p. dowódca korpusu IV, gen. Małachowski, kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. p. k. Gabrys i dyr. M. Kopyński.

Jak nam donoszą z kierownictwa marszu, zgłoszenia drużyn napływały niezmiennie licznie.

Listy zgłoszeń zostały zamknięte w dniu 15 marca.

ZMIANA LOKALU ZEBRANIA S. K. S.

Walne zebranie członków Sekcji Strzeleckiej S. K. S. Łódź, odbędzie się nie w lokalu Klubu, jak było podane w komunikacie, lecz w Komendzie Okręgu IV Z. S. przy ul. Jerzego 2.

Życie Marszałka Piłsudskiego wzorem pracy i twórczych czynów.

W całej, niezwykle rozległej działalności Józefa Piłsudskiego uderza nas jeden zasadniczy moment: wytrwałe poszukiwanie prawdy przedewszystkiem o sobie, a następnie o świecie zewnętrznym i posługiwanie się zdobytą prawdą w pracy rozwijania i organizowania sił narodu.

J. Piłsudski zawsze dążył do poznania tej żywej, barwnej prawdy w przeciwieństwie do tej gotowej prawdy, a raczej jej pozorów, jaka zazwyczaj dostarcza umysłom leniwym „szara” doktryna.

Postawa duchowa J. Piłsudskiego wobec samego siebie i otaczającego świata jest nacechowana rzetelnością i prawdą. Postawę tę najlepiej można scharakteryzować słowami A. Mickiewicza, jakie znajdujemy w wykładzie literatury słowiańskiej z 26 grudnia 1843 r.

„Owóż patrzymy, co znaczy szukać prawdy, a co doktrynować. Wszelka prawda nowa wymaga po człowieku nowego podniesienia się wyżej, nie opuściwszy szczebla niższego, albo nie będąc gwałtem z niego wyrwanym. Wszelko, co zwiastuje przyszłość, odrzuca nas od przeszłości; i dlatego każda

prawda rodzi się z bólu, każda prawda zadaje ból; dla tegoż każda prawda nie żyje i nie utrzymuje się inaczej, jak tylko pracą, która także jest bólem, cierpieniem”.

Oto kilka przykładów takiego „szukania prawdy”:

Z kartek książki: „Moje pierwsze boje” dowiadujemy się, jak J. Piłsudski poznawał samego siebie w ogniu bitewnym, jak zdobywał prawdę o samym sobie, o swych zdolnościach wojskowych i prawdę o wojnie i pracy wojennej.

W odczycie Marszałka J. Piłsudskiego o odzyskaniu Wilna słyszeliśmy takie słowa:

„Cieżko wyznać — byłem Naczelnym Wodzem sił polskich, lecz wiedziałem czemu zawdzięczam to stanowisko: bo nikt nie śmiał, bo każdy przed tym ciężarem by się cofnął. Gdy wojska prawie niema, a to, co jest w głąbie jak żebraki, gdy wokoło rewolucja kładzie trupami oficerów, wszyscy się cofają. Ja wziąłem to na siebie śmiało i spokojnie, lecz dobrze wiedziałem, że brak mi autorytetu.

Wszak byłem tylko brygadierem, do naczelnego dowództwa — skok olbrzymi. Gdzież doświadczenie — gdzież

jest pewność, że podwładny mi nie zarzuci, że on mądrzejszy, bardziej zdolny ode mnie.

Gdy państwo wybiera wodza, szuka ludzi silnych, ambitnych, wierzących w siebie. Ambicji tej miałem dostatek. Szukałem tego egzaminu, by dowiedzieć, że co ja zrobię, tego nie zdoła. Piętrzyłem trudności, szukałem nadzwyczajności, by dowiedzieć, że mogę zwyciężyć. Wilno było moim egzaminem...

Toteż doznałem rozkoszy triumfu, wszyscy się cofali, a ja jeden nie. Autorytet zdobyty, egzamin złożony, stem Naczelnym Wodzem, który umiał sięgać po rzeczy wielkie!

Prowadziłem was do tajników dowodzenia, szukając prawdy. Dowodzenie ma tę dziwną tajemnicę, że sięga niezmierznie głęboko w duszę podwładnego i ma tak silne panowanie, jakiego świat nie zna większego. To też zasada dowódcy musi być: duszę bierz — duszę daj!

Trudno o własnej duszy prawdę powiedzieć i o niej myśleć. Starałem się jednak wam tę prawdę szczerze wypowiedzieć. Gdy chcecie pracować dowodzeniem, szukajcie prawdy duszy. Jej w oczy, prawda jest silna i jest mocą duszy! To bogini! Słaby nie zna mocy wzroku prawdy i tarza się przed nią w prochu, silny nawet się chwile, ale nigdy nie bada i on wyczyta w oczach bogini rozkaz woli!

Prawda jest mocą duszy i ona jedyną nadaje trwałość każdemu dziełu ludzkiemu. Na tem przeświadczeniu są oparte wskazania J. Piłsudskiego z roku 1923.

„Państwo i naród, które na podstawie kłamstwa, na podstawie negowania prawdy budują myśl polityczną, dążą do zguby. Ten jest słabszy, który buduje na kłamstwie i na fałszu w porównaniu z tym, kto chce budować na prawdzie. Jak w walce wódz, który się opiera na kłamliwych wieściach idzie do przegranej, tak samo naród, który na kłamstwie buduje swoje myślenie idzie ku swojej zgubie”.

Powyższe słowa powinny być stale obecne w naszej pamięci, a zawarte w nich mądrość winna kierować naszym codziennym postępowaniem.

Tylko w ten sposób godnie uczymy bohatera narodowego J. Piłsudskiego, uczymy Go tak, jak nakazuje bohaterów myśliciel angielski Tomasz Carlyle:

„Owszem — jeśli chcecie — uczcie my bohaterów — ale uczymy ich, jak iście moi, tym sposobem, byśmy wszyscy bez wyjątku sami posiadali dusze bohaterskie. Świat pełen bohaterów, a nie świat pełen głupców, którym żaden bohaterski monarcha nować nie jest w stanie — oto cel, któremu dążymy! Niechaj każdy z nas w swoim zakresie, postanowi wyzwać się wszelkiej podłości i kłamliwej wtedy możemy spodziewać się, że staną nad nami i rządzić będzie szlachetność i prawda, ale przedziś to stąpić nie może!”

ŚWIETNY DORÓBEK Z. S. W DZIEDZINIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

W ubiegłym roku w całym Okręgu Z. S. zdobyto Państwową Odznakę Sportową (P.O.S.) 4807 strzelców i 215 strzelnic. Pierwsze miejsce zdobył Łask, drugie Brzeziny, trzecie Łęczyca.

Odznak Strzeleckich (O.S.) zaś zdobył okręg IV Z. S. razem z wszystkimi drużynami. Pierwsze miejsce zajął Piotrków, drugie Sieradz, trzecie Łęczyca.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tomaszów Mazowiecki.

**UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
A PRACOWNIK UMYSŁOWY.**

Z inicjatywy Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych, dnia 17 marca r. b. o godz. 19.30, wyznaczony będzie w lokalu przy ul. Prezydenta 6, odczyt p. t. Ubezpieczalnia Społeczna, a pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Tomaszowie-Mazowie. Po odczycie, członek związku p. Kurowski, zda sprawozdanie z Kongresu Pracowników Umysłowych w Warszawie.

**OBCHÓD IMIENIN MARSZAŁKA
PIŁSUDSKIEGO.**

W dniu 24 b. m., odbędzie się w Związku Strzeleckim, poświęcone imieniom Marszałka Józefa Piłsudskiego. Postanowiono, by wszystkie oddziały BBWR., znajdujące się na terenie Tomaszowa i okolicy, wzięły udział w uroczystościach i pochodzie.

**WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU
STRZELECKIEGO.**

W dniu 24 b. m., odbędzie się walne zebranie Związku Strzeleckiego, poświęcone wyborom nowych władz. Porządek dnia zebrań jest następujący: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 2) sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, 3) wybór nowych władz, 4) wnioski.

**MISTRZOSTWA PING-PONGOWE
m. TOMASZOWA.**

Z inicjatywy Z.R.K.S. Hapoel, odbędzie się w najbliższych dniach zawody drużynowe i indywidualne o mistrzostwo m. Tomaszowa-Maz. w ping-pongu. Dotychczas do zawodów tych zgłosiły się następujące robotnicze kluby sportowe: T.U.R. Młot, Czerwone Harcerstwo i Hapoel. Drużyny, które dotychczas nie zgłosiły udziału, mogą zapisać się do dnia 15 b. m. w komisji turniejowej, działającej w lokalu „Hapoel” przy ul. Piłsudskiego 20, codziennie od godz. 6—8 rano. Zwycięzców, zarówno w zawodach drużynowych, jak i indywidualnych, uhonorowano po trzy ozdobne dyplomy. Udział brać mogą tylko robotnicze kluby sportowe Tomaszowa.

**WYGRZYMKI DO RZYMU NA ZIELONE
ŚWIĄTKI.**

W dniu 15 kwietnia odbędzie się w Warszawie wyjazd na Zielone Świątki. Wyjazd wyruszy z Katowic dnia 17 maja, przez Tarnobrzeg, Włocławek, Łódź, Warszawa, Rzym, Wenecję, a następnie do Rzymu. Wyjazd wyruszy z Katowic dnia 17 maja, przez Tarnobrzeg, Włocławek, Łódź, Warszawa, Rzym, Wenecję, a następnie do Rzymu. Wyjazd wyruszy z Katowic dnia 17 maja, przez Tarnobrzeg, Włocławek, Łódź, Warszawa, Rzym, Wenecję, a następnie do Rzymu.

**Przez Łódź prowadzić będzie
wyścig szosowy Berlin—Warszawa.**

Przed kilku tygodniami rozeszły się pogłoski na temat wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin. Sprawa ta była początkowo zdementowana przez zarząd PZTK, ale obecnie władze kolarskie otrzymały od Niemieckiego Związku Kolarskiego oficjalną propozycję zorganizowania szosowego wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa w czterech etapach, a mianowicie Berlin — Poznań, Poznań — Kalisz, Kalisz — Łódź i Łódź — Warszawa.

Jako termin wyścigu Niemcy proponują 23—26 sierpnia.

**Zebranie dyskusyjne
przedstawicieli łódzkich związków sportowych.**

W związku ze specjalną audycją sportową nadawaną w sobotę od godz. 20 przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia — rozgłoszenia łódzkie urządziły zebranie dyskusyjne. Zebranie to odbędzie się 17 bm. w lokalu Strzeleckiego Klubu Sportowego przy ul. POW (Skwerów) 1. przy udziale przedstawicieli państwowych i społecznych związków sportowych. Na program zebrania złożony od godz. 20-iej do 20.30 wysłuchanie audycji po której wywiąże się dyskusja na temat: „Sport a radio”.

Szczegółowy program audycji sportowej przedstawia się następująco: od godz. 20—20.15: przemówienie ministra Pułaskiego na temat: „Co Radio Polskie już zrobiło i co zamierza uczynić dla propagandy kultury fizycznej”, od 20.15—20.21: przemówienie: generała Rounperta — wiceprzewodniczącego Naukowej Rady WF., pułkownika Kilińskiego — dyrektora PUWF i PW. i pułkownika Ullricha — prezesa Związku Polskich Związków Sportowych, od godz. 20.21—20.27: przemówienia komendantów Okręgowych Urzędów WF z Krakowa, Katowic, Lwowa, Poznania, Łodzi i Wilna i od 20.27—20.30 — podziękowanie i zakończenie audycji.

**Por. Koprowski sędziuje
w ringu na meczu Łódź—
Warszawa.**

Sędzią ringowym meczu bokserskiego Łódź — Warszawa, który odbędzie się w niedzielę w Łodzi, będzie por. Koprowski z Pomorza, zaś sędziami punktowymi p. Natęcz z Warszawy i p. Kordasz z Łodzi.

Przypomnieć należy, że ostatni mecz rozegrany między Łodzią i Warszawą zakończył się zwycięstwem Łodzi w stosunku 9:7. Obecnie Warszawa wystawia przeciw Łodzi swój najsilniejszy zespół, co w połączeniu z doskonałą formą pięściarzy stolicy — stawia wynik meczu niedzielny pod znakiem

Każdy ze związków miałby prawo do wyznaczenia czterech drużyn po 4 zawodników w każdej, przyczem 3-ch zawodników wchodziłoby w skład drużyny, a czwarty byłby rezerwowym.

W zawodach tych mieliaby prawo startować jedynie zawodnicy, mający międzynarodową amatorską licencję na rok 1934.

Zarząd PZTK w najbliższym czasie rozpatrzy projekt Zw. Niemieckiego i wyda ostateczną decyzję.

Ponieważ i Łódź, po niepowodzeniach na mistrzostwach Polski, zależy bardzo na zwycięstwie, spodziewać się należy walk niezwykle zażartych, tembardziej że wezmą w nich udział bokserzy tej miary co Chmielewski, Banasiak, Woźniakiewicz, Rotholz, Seweryniak, Bakiewski, i in.

**Dalsze zgłoszenia okręgów
do mistrzostw atletycznych
Polski.**

Do mistrzostw atletycznych Polski, które rozpoczyna się już pojutrze w Łodzi w sali przy ul. Piotrkowskiej 243, zgłosił również udział i Lwów, w składzie następującym: Cieśliewicz, Gurnin, Szuman, Mleinyk, Kowalewski, Bromiński Domański i Szulc.

Pozatem podajemy listy zgłoszeń Pomorza i Wilna: Pomorze do walk zapasniczych zgłosiło: w wadze koguciej: Sokołowskiego, Żoładowskiego, Kowalskiego, w wadze piórkowej: Zielińskiego, Kowalkowskiego, Potockiego, w lekkiej: Belkego, Zagórzyckiego, Chrzanowskiego w półśredniej: Jereńskiego, Czupryńskiego, Maciaszkę, w średniej: Biskupskiego, Leśniewskiego, Olkiewicza w półciężkiej: Grabowskiego i w ciężkiej: Szeffera, Łoboda.

W podnoszeniu ciężarów Pomorze będzie reprezentowane przez Rybackiego, Sokołowskiego, Wesolowskiego, Zagórzyckiego, Szafrana, Gęstwińskiego, Łoboda i Tyńleckiego.

Wilno zgłosiło do walk zapasniczych reprezentację następującą:

W piórk. Głowacki, w lekka: Klimasin, w półciężkiej: Jastulik, w średniej: Drobnik i w ciężkiej: Siławski.

Pierwszego dnia t. j. w sobotę, zawody rozpoczną się o godz. 14, przyczem w zapasach odbędą się walki w wagach: koguciej, piórkowej, półśredniej i średniej i w podnoszeniu ciężarów w wagach: piórkowej, średniej i półciężkiej.

**Towarzystwo badania
Polski**

powstało w Gdańsku z inicjatywy prez. Rauschninga.

Gdańsk, 14 marca. W czwartek, dnia 15 b. m. o godz. 20-iej odbędzie się pierwsze posiedzenie towarzystwa badania Polski, założonego z inicjatywy prezydenta senatu dr. Rauschninga. W związku z tem nadawana będzie po raz pierwszy przez polskie radio z Gdańska transmisja bezpośrednia z staromiejskiego ratusza przy ul. Weberstadt, która obejmie wstępne przemówienia prezydenta senatu dr. Rauschninga i komisarza generalnego R. P. min. Papee. Przemówienia transmitowane będą również przez gdańską radiostację.

**Dwaj turyści
zaginęli w Tatrach.**

Zakopane, 14 marca. Dziś rano wyruszyło w góry tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, celem poszukiwania zaginionych od poniedziałku w Tatrach Eugenji Dickfoss i Aleksandra Eberle z Zakopanego, którzy udali się w góry na wycieczkę narciarską. Turystów widziano ostatnio na hali Goryczkowej.

Narciarze do tej pory nie wrócili i nie dali znaku życia o sobie. Zachodzi obawa, że albo zbladzi i przeszli na stronę czeską, albo ulegli wypadkowi. W poniedziałek panowały w górach fatane warunki atmosferyczne i wiatr halny.

**Niemieckie propozycje
rozbrojeniowe
nie będą opublikowane.**

Paryż, 14 marca. Odpowiedź niemiecka na memorandum francuskie nadeszła na Quai d'Orsay. Zgodnie z życzeniem rządu niemieckiego dokument ten nie będzie obecnie ogłoszony. Minister spraw zagranicznych Barthou przystąpił niezwłocznie do pierwszego rozpatrzenia odpowiedzi niemieckiej. Nota niemiecka uprzejma co do swej formy, nie wnosi nic nowego do omawianej sprawy. Są powtórzone w niej różne argumenty, jakich Niemcy nie używali, broniąc stanowiska Niemiec w sprawie rozbrojenia.

Paryż, 14 marca. (PAT).

Na posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się w piątek albo w sobotę w Pałacu Elizejskim będzie ostatecznie sformułowana odpowiedź Francji na aide-memoire angielskie.



Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

Do akt Nr. Km 2169/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. piętnastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Włoczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27 lutego 1934 r.
Komornik:
(—) K. SOBOLEWSKI.

Do akt Nr. Km 2802/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. piętnastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Włoczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 28 lutego 1934 r.
Komornik:
(—) M. LIPiNSKI.

Do akt Nr. Km 333/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. piętnastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Włoczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: meble, pianina, maszyny do szycia, umebliowanie salonu, dwa obrazy olejne, oszacowanych na łączną sumę zł. 3000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27 lutego 1934 r.
Komornik:
(—) M. LIPiNSKI.

LEK. WET.
M. Nehrebecki
WZNOWIŁ
porady dla chorych zwierząt
w godz. 10—15 i 16—18.
ul. Trębacka 3, m. 3
Tel. 182-82.
Cena porady jak w lecznicach.

DR. MED.
M. JAKOBSON
CHIRURG
Wieloletni asystent na Ośrodku Złamań K. Ch.
SPEC. CHIRURGIA KOSTNA
(Złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N-Targowa) tel. 174-42.

Poszukiwane mieszkanie
3 - pokojowe z wszelkimi wygodami w nowym domu nie wyżej 2 piętra, ew. od kwietnia lub lipca. Oferty sub „BBB”.

Dr. Jan Gołab
choroby wewnętrzne i nerwowe
Zakątna 21
(róg Śródmiejskiej)
tel. 235-54.
Przyjmuje 4—6 p. p.

DR. MED.
R. Bornstein
TRAUGUTTA 9, przyjm. 6¹/₂—1¹/₂8
tel. 223-06.

UWAGA. Poszukujemy natychmiast kilku inteligentnych wymownych i dobrze prezentujących się PAN—PANÓW powyżej 23 lat do przyjemnej i dobrze popłaconej pracy. Wyszukanie bezpłatne na miejscu. — Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami przyjmuje w czwartek od 10—13 i 15—18 inspektor Sonka. Łódź Włoczańska 27, parter prawo.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje wykonywanie, drutowanie, froterowanie oraz szycie bielizny, pościeli, czyszczenie szyb.
W komplecie rysunków jest jeszcze kilka wolnych miejsc u profesora **Maurycygo Trębacza**
Gdańska 68

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malowania, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

Prawdziwy krem do pielęgnowania urody
 powinien utrzymywać miękkość i jedność skóry, a nie maskować tylko jej braki. Unikajcie zatem stosowania kremów, nie wpływających dodatnio na skórę.

Używajcie kremu działającego skutecznie
 nie suchego, nie tłustego, zawsze świeżego, aby pozostać wiecznie młodem i powściągliwym. Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować

CRÈME SIMON
 PRZESTRZEGAJ SPOSOBU UŻYCIA

PARIS



Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56
 tel. 148-62

od 11 pól — 4, 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT, Piotrkowska 90

na nadchodzący sezon wykonuje: firanki, story, obrusy, kapy itp. p. g. ostatnich najnowszych modeli.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.

CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny

LEKARZA DENTYSTY

A. ŻADZIEWICZA

przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

Kupno i sprzedaż

LADNY duży dywan okazyjnie do sprzedania. Piotrkowska 104b. Dozorca wskaże od 11—7-ej.

MAGIEL do sprzedania w dobrym punkcie Skwerowa nr. 7.

SZAFKA mahoniowa oraz różne meble i dywany do sprzedania. Piotrkowska 24, front I piętro m. 5 od 3—5 popoł.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny weterynaryjnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.

NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.

Ceny lecznicowe.

Lokale

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz Aleja 1-go Maja Nr. 52, m. 6 1-sze piętro, front.

POKÓJ słoneczny z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. — Moniuszki 1. Tel. 204-84.

DWUOKIENNY, balkonowy, słoneczny pokój do wynajęcia, telefon, wygodny. — Andrzej 7, m. 8, front.

MŁODE małżeństwo poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z wygodami w czystym domu. Oferty sub. „Kulturalni”.

POKÓJ dwuokienny umeblowany, słoneczny, wyremontowany, front I p. do wynajęcia dla Panów. Zastac 2-3 i od 7 wieczór. Żeromskiego 25, m. 6.

2 POKOJE (1 gabinet) razem lub pojedynczo na I piętrze z pełnym utrzymaniem. Umeblowane bardzo elegancko, wszelkie wygodny, telefon. Wynajmę natychmiast inteligentnemu panu: Piramowicza 5, m. 7, telefon 178-03.

MIESZKANIE 4 pokojowe z wygodami, front I piętro, cena niska do wynajęcia. Kilińskiego 148 u gospodarza. Zastac od 3—4-ej.

LOKALU z 28—30 pokoi poszukuje gimnazjum. Pożądane centrum. Zgłoszenia pod „Lokal” w Admin.

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi z kuchnią od I.IV. — Wszelkie wygodny, dwa wejścia, front II p. Główna 41 u gospodarza.

6-cio POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość: Piramowicza 15, róg Prez. Narutowicza u dozorcę.

POKÓJ, ładnie umeblowany, wejście niekrepujące, od zaraz do wynajęcia. — Andrzej 29, m. 7, front II piętro.

SKLEP i pokój z kuchnią do wynajęcia Gdańska 97. Dozorca wskaże.

Posady

WYKWALIFIKOWANA biuralistka z kilkuletnią praktyką, biegle pisząca na maszynie obejmie posadę, może być również na pół dnia. Oferty sub. — „Skromne wymagania”.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

MANIKURYSTKA potrzebna natychmiast „Leon”, Pomorska 10, wejście przez sień.

POTRZEBNA panna do rocznych blizmat. 6-go Sierpnia Nr. 22, m. 18.

10 MINUT INDYWIDUALNEJ PIELĘGNACJI URODY.

Zaniedbując swoją cerę nie widzisz się, stwierdzając stopniowy, przedwczesny zanik urody. Racjonalnej pielęgnacji potrzebne kosmetyki. Używając z przypadku kosmetyków sama sobie zaszkodzi. Zdobądź preparaty „IBAR” kremy, lotion, pudry etc. indywidualnie stosowane przez Anne Rydel do rodzaju i warunków skóry. Indywidualnie pouczysz, niach zapewni Pani długo skórę czystą, delikatną, elastyczną, świeżą, zdrową. **INSTITUT DE BEAUTE** w r. 1924. Racjonalna kosmetyka. Ustawienie owłosienia. Szkoła kosmetyczna ANNA RYDEL, zatw. przez Władze Państw. **PIOTRKOWSKA 92, front I p.** CENY KRZYŻYSOWE Oddział: ŚRÓDMIEJSKA 16.

Dr. MED.

Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Gdańska 37

tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wiecz.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz. Traugutta 2. Fryzjer.

TECHNIK - dentystyczny pierwszorzędna siła z 15-letnią praktyką, szuka posady na pół dnia. Łaska, oferty do Adm. sub. „Tędent”.

POŚREDNIK mający stosunki w sferach finansowych, poszukiwany. Oferty „15.000” do Republiki.

MŁODA inteligentna panna ze znajomością francuskiego poszukuje odpowiedniej kondycji. — Zgłoszenia sub. „J. J.” w administracji Republiki.

POSZUKUJE zdolnej panny i dziewczyny do życia. Pracownia sukien i frajdrenajch. Piotrkowska 8.

ZDOLNE samodzielne krawcowe, pracowni sukien natychmiast potrzebne. Traugutta Nr. 5, m. 5.

Rozmaite

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. — Zawadzka nr. 21, m. 8a, front. — Zgłoszenia sub. „J. J.”.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane i tylko w zakładzie fotograficznym. — Łaska, Żeromskiego 84, dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 0.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” a najlepszym i najtańszym źródłem zeteknięcia zainteresowanych. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać, 4) kupić, 5) dostać posadę, 6) znaleźć pracownika — niech da drobne ogłoszenie do „Republiki”.

SKRADZONE zostały pieczęcie „mud-Tory”, zyd. i polsk. z napisem Aleksandrowska 13. Wierć takie pieczęcie, a tylko pieczęcie z napisem ul. B. Limanowskiego 13.

JETA MAJZNER, 6-go Sierpnia zginęła kwit kaucyjny Elektrycznej Nr. 37781 na zł. 10.— 28.8 1926 r.

CHYPS WALENTYNA zginęła osobisty wyd. przez gminę pow. sieradzki.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrycznej Nr. 61073 z 20.1 1930 r. B. Zeifman, 11-go października 56.

DYREKCJA Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Spółki Akcyjnej,

podaje niniejszem do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1934 roku ceny biletów terminowych zostaną obniżone w następujący sposób:

I. BILETY NORMALNE IMIENNE:

a) miesięczne ze zł. 30.— na zł. 22.50
 b) kwartalne ze zł. 85.— na zł. 65.—
 wobec czego skasowana zostanie jedno obecnie sprzedawanych ulgowych za pośrednictwem różnych instytucji, zrzeszeń i związków.

II. BILETY ULGOWE IMIENNE —

wylącznie dla wojskowych w stanie czynnym oraz dla urzędników państwa i komunalnych, które to bilety wydawane będą tylko za okazaniem urzędowych legitymacji:

a) miesięczne ze zł. 20.— na zł. 17.50
 b) kwartalne ze zł. 57.— na zł. 50.—

Sprzedaż biletów normalnych (kat. I) odbywać się będzie w Kasie Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6, oraz w biurze Wagons Lits-Cook w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64. zaś biletów ulgowych (kat. II) — wylącznie w Kasie Spółki.

Sprzedaż biletów bezimiennych została skasowana.

FABRYKA LISTEW DO RAM

ram do firanek oraz **oprawa obrazów** po cenach fabrycznych

STYL RAM, Łódź

Wł. J. KRZEWLEWSKI, Gdańska 105, przy Andrzejce
 telefon 130-35

MEBLE

nowoczesne, wyścielane, pełnowartościowe, tapczany, otomany, klubowce, kanapy, fotele, i t. p. okazyjnie sprzedaje znana z solidnego wykonania firma

F. DROZDOWSKI i S-ka, ul. Nawrot 23 Wyrób własny

JEDYNY PRZYJACIEL
KTÓRY NIGDY NIE ZAWODZI
TO ORYGINALNE

“COLLA”
 “PREZERWATYWY”

Wielka Sensacja w mieście

BAR Ziemiański

wydaże w czwartki i soboty

słynny żurek wiejski

Tamże każdy codziennie słyszy przeboje artystyczne z całego świata

Maszyna Rotacyjna

wszelkie pomocnicze maszyny drukarskie, komplety czcionek, motor elektryczny do sprzedania.

Oferty sub. „Rotacja” do biura ogł. S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 50.

PROSZKI

“KOWALSKINA”

STOSUJE SIĘ
PRZY UPORCZYWYCH
BOLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
“SERCE W PIERŚCIENIU”

FABRYKA CHEM-FARMAC, ARKOWSKI, WARSZAWA

Pracownia konfekcji dziecięcej

Ludwiki Endwajskiej

ul. 11-go Listopada 11, m. 21

poleca się nadal Szan. Klienci.

Matki!

Zapisujcie
swe dzieci do

„Kropki Mleka”

Zatw. przez Wł. Państw.

Szkoła Kosmetyczna

Dr. med. Lewinsonowej

Piotrkowska 86

dała prawo otwarcia gabinetu kosmetycznego w całej Polsce.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25. Redakcja sportowa 136-44; referat gospo. darczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerata „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowa i zaślubiny nowe w tekście zł. 10.— Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego i trzeciego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski.

Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi Piotrkowska 49 i 64